

HAWANA (PAP) — W Hawanie odbyło się 2. posiedzenie Komitetu Współpracy Naukowo-Technicznej RWPG. Polskę reprezentował minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki Benon Miskiewicz.

Przeprowadzono konsultacje i dokonano wymiany doświadczeń w zakresie prognozowania i planowania rozwoju nauki i techniki. Zwrócono przy tym uwagę na to, że w krajach RWPG nagromadzone znaczne doświadczenia w zakresie opracowywania pięcioletnich i wieloletnich programów postępu naukowo-technicznego, którego upowszechnienie może w znacznym stopniu wpłynąć na kształtowanie uzgodnionych programów współpracy i postępu naukowo-technicznego krajów członkowskich.

Wiele uwagi poświęcono wykonaniu w latach 1981-1982 generalnego porozumienia o współpracy krajów RWPG w realizacji „planu przyspieszonego rozwoju nauki i techniki Republiki Kubańskiej do 1990 r.”. Przyjęto szereg postanowień dotyczących współpracy ukierunkowanej na realizację w/w planu w latach 1981-1985.

Pierwsze prace na polach

WARSZAWA (PAP) — Słoneczna, choć dość chłodna, zwiastująca noc, aura przyspieszenia obchodzonego pół roku, jednak tylko miejscami, na wyższych położeniach gruntu woj. zachodniego, gospodarstwa rozpoczęły wiosenne zabiegi uprawowe. W pierwszej kolejności dostarczają przetransportowane gleby przygotowane się pod bobik, groch oraz owses. Są to bowiem rośliny, które przy weczesnym siewie dają wyższe plony. Zabiegi uprawowe wykonywano 14. bm. m.in. na polach PGR w okolicach Oleśnicy, Łagiewnik i Gniechowie w woj. wrocławskim.

Coraz więcej gospodarstw w regionach zachodnich, przystępując do zasilania oziminy i trwałych użytków zielonych nawozami mineralnymi.

Uroczysty ingres kardynała Józefa Glempa do bazyliki na Zatybrzu

RZYM (PAP) — 13. bm. wieczorem odbył się uroczysty ingres prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa do rzymskiej bazyliki Matki Bożej na Zatybrzu. Bazylika ta została mu przydzielona przez Jana Pawła II jako kościół tytularny w związku z wyniesieniem do godności kardynała.

Podczas mszy konsekracyjnej, w której wzięli licznie udział Polacy zamieszkali w Rzymie i duchowieństwo polskie, kardynał Glemp wygłosił kazanie. Najpierw mówił w języku włoskim, po czym kontynuował homilię po polsku, przypominając, że bazylika Matki Bożej na Zatybrzu od dawna jest związana z Polską. W XVI wieku, podczas soboru trydenckiego była ona kościołem tytularnym kardynała Stanisława Hozjusza, który jest tu pochowany. Również kardynał Stefan Wyszyński przez długie lata sprawował tutaj swoje funkcje tytularne. W dalszej części homilii kardynał Glemp mówił o potrzebie pokoju i pojednania: „byśmy się ciągle nie gniewali na siebie, byśmy umieli kształcić taki pokój, który byłby pokojem twórczym, ku przyszłości, byśmy za bardzo nie pognebiaли się w naszych niedzicach i nie czuli się ciągle rozdrażnieni”.

Tragiczne skutki wybuchu gazu

WALBRZYCH (PAP) — Tragiczne skutki miał wybuch gazu, który nastąpił w apartamentowym budynku przy ul. Asnyka w Bystrzycy Kłodzkiej (woj. walbrzyskie). Całkowicie zniszczona została połowa domu. W gruzach znaleziono zwłoki 26-letniego Marka Sz. Poważnych obrażeń doznał 16-letni syn Tadeusza C., dziecko znajduje się na oddziale reanimacji szpitala górniczego w Walbrzychu. Dochodzenie mające na celu ustalenie okoliczności wybuchu prowadzi komenda rejonowa MO w Bystrzycy Kłodzkiej.

Największy samorodek stulecia

MEKSYK (PAP) — Rząd brazylijski zaplanował pozyskanie zła Jose de Oliviera, ponad milion dolarów za dwa samorodek znalezione na złotodajnych terenach Sierra Pelada w Amazo-nach. Jeden z nich ważył 32,9 kilograma, jest — zdaniem brazylijskich naukowców — samorodkiem stulecia. Drugi z nich ważył „zaledwie” 10 kg.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 58 (9834) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 15.III.1983 r. Nakład: 115.000 A B Cena 5 zł

Szanse poprawy gospodarki kraju

WARSZAWA (PAP) — W lutym br. w produkcji materialnej utrzymywały się tendencje zapoczątkowane w II półroczu ub. roku. Osiągnięto wyższą niż w lutym ub. roku produkcję w przemyśle i budownictwie, wzrosły również przewozy transportem kolejowym oraz przeładunki w portach. W porównaniu ze styczniem br. produkcja była mniejsza, co wynikało głównie z krótszego niż w styczniu czasu pracy. Utrzymywała się wysoka dynamika obrotów handlu zagranicznego. W rolnictwie w dalszym ciągu utrzymywały się zaobserwowane już pod koniec ub. roku tendencje wyhamowania spadku pogłowia zwierząt gospodarskich. W porównaniu z lutym ub. roku zmniejszył się skup żywej i jąd, wzrósł natomiast skup mleka. Wyższa niż w lutym ub. roku była sprzedaż detaliczna żywności i towarów nieżywnościowych.

Produkcja sprzedana PRZEMYSŁU USPOŁECZNIONEGO (w cenach stałych) była w lutym br. o 9 proc. wyższa niż w lutym ub. roku. W porównaniu ze styczniem br. produkcja sprzedana była niższa prawie o 7 proc., a w przeliczeniu na porównywalny czas pracy utrzymywała się prawie na tym samym poziomie.

W okresie styczeń — luty br. w porównaniu z tym samym okresem ub. roku nastąpił wzrost produkcji o 15 proc.

Produkcja przemysłu wydobywczego w lutym br. była o

2 proc. wyższa niż w lutym ub. roku z tym, że na ustabilizowanym poziomie utrzymało się wydobywanie węgla kamiennego, a wzrosło m.in. wydobywanie gład brunatnego i siarki.

Produkcja przemysłu przetwórczego wzrosła w porównaniu z lutym ub. roku o 10 proc. Wzrost produkcji wystąpił niemal we wszystkich gałęziach tego przemysłu, przy czym najwyższy wzrost osiągnęły przemysły: precyzyjny, chemiczny, ceramiki szlachetnej, drzewny, papierniczy, skórzany. Wzrosła m.in. produkcja stali surowej.

H. Jabłoński przyjął ambasadora RFN

WARSZAWA (PAP) — Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 14. bm. na audiencji w Belwedrze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Federalnej Niemiec Horsta Roedinga, który złożył listy uwierzytelniające.

Na dziedzińcu belwederskim kompania reprezentacyjna WP oddała ambasadorowi honory wojkowe. Odegrano hymny narodowe.



Zołnierze z pododdziału remontowego 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej remontowali sprzęt i maszyny rolników indywidualnych z gminy Stare Czarnowo (woj. szczeciński).

CAF—Undro —tefoto

Rewelacje o operacji brytyjskich komandosów

LONDYN (PAP) — Dziennik „Daily Express” w wydaniu poniedziałkowym opublikował artykuł o tajnej operacji brytyjskich komandosów ze sławnego pułku „SAS” w Argentynie w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch konfliktu o Falklandy.

W akcji uczestniczyło 8 komandosów, których nazwiska zgodnie z tradycją nie ujawniono. Ich zadaniem było prowadzenie obserwacji głównych argentyńskich baz lotniczych i przekazywanie uzyskiwanych informacji brytyjskim siłom, płynącym z rejonu Falklandów.

weł, wyrobów walcowanych, miedzi, cynku, ołowiu, tworzyw sztucznych, włókien chemicznych. Wyższa niż w lutym ub. roku była produkcja ciągników rolniczych, nawozów azotowych i fosforowych. Z towarów rynkowych wzrosła produkcja pralek, chłodziarek, odbiorników telewizyjnych, autobusów samochodów osobowych.

CIąg dalszy na str. 2

Pomóc ludziom żyć

Idea PRON, w rozumieniu MARIANA GEBARSKIEGO, zawiera się w samej jej nazwie. RUCH — oznacza masowość, PATRIOTYCZNY — bo skupiający wszystkich, którzy mają na względzie dobro kraju. ORODZENIE — to wyjście z dotychczasowych nieprawidłowości. Największą zaś nieprawidłowością jest, według niego, kryzys ekonomiczny, społeczny i moralny. Dlatego też w tych trzech płaszczyznach powinno przebiegać odrodzenie w imię jedności NARODOWEJ, ale przy tolerowaniu różnych poglądów, a nie przy znaniu z przeszłości kucie jednomyslności.

M. Gebarski jest członkiem Miejsko-Gminnej Tymczasowej Rady PRON i I sekretarzem KMG partii w Stawiskach (woj. łomżyński). Jako członek PRON włącza się w działalność ruchu, jako sekretarz popiera te wszystkie poczynania, które mają doprowadzić do realizacji podjętych przez ruch zamierzeń. Pomocą to odbywa się poprzez członków partii w poszczególnych instytucjach, od których zależy załatwienie spraw ważnych dla społeczności.

Wielką polityką — tak, ale stawką PRON, rozwijając swoją działalność, ma przede wszystkim na względzie ułaskawienie codziennego życia mieszkańców. Dyskutując nad deklaracją ruchu — owszem, ale głównie eliminować uciążliwość powstałą na skutek miejscowych zanied-

Bazy USA w Grecji pod znakiem zapytania

ATENY (PAP) — W miniony czwartek zakończyła się w Atenach kolejna runda czarnych negocjacji między Grecją a USA. Tak więc Grecja domaga się przestrzegania zasady wzajemności (tj. otrzymania przez nią odpowiedniej pomocy przeciwnie do celów obronnych). Ustalenia konkretnej daty przesyłu likwidacji baz oraz umożliwienia władzom greckim kontroli nad ich działalnością.

Jak oświadczył Papandreu, bazy amerykańskie — nie greckimi, a nawet nie interesem NATO.

CIąg dalszy na str. 2

Problemy pracy ideowo-wychowawczej z młodzieżą

Posiedzenie komisji KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — 14. bm. odbyło się kolejne posiedzenie komisji młodzieżowej KC PZPR. Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR — TADEUSZ CZECHOWICZ. Oceniono realizację wybranych problemów i zadań zawartych w uchwale IX Plenum KC PZPR. Rozważano kwestie działalności ruchu młodzieżowego w zakresie rozwijania współpracy z młodzieżą Związku Radzieckiego i innych państw wspólnoty socjalistycznej, edukacji historycznej młodzieży oraz umacniania ideowo-wychowawczej funkcji zakładu pracy. Wnioski z dyskusji na posiedzeniu wiązały się również z przygotowaniem do XII plenarnego posiedzenia KC PZPR poświęconego problemom ideologicznym.

W toku obrad odnotowano, iż mimo wielu osiągnięć, podjęła różnorodnych działań wypełniających zadania zawarte w uchwale IX Plenum KC PZPR wciąż utrzymują się różne bariery hamujące aktywność partii w konsekwentnym realizowaniu zadań ideowo-wychowawczych. Dają o sobie znać jeszcze różnego rodzaju stereotypy, kurczowe trzymanie się schematycznych form pracy ideowo-wychowawczej. Nadal nie jest powszechnie uswia-

domiana kwestia tego, czym w gruncie rzeczy jest uchwala IX Plenum, jak powinna praktycznie wyrażać się jej realizacja, jakie warunki stwarza ona dla aktywizowania młodego pokolenia. Choć powstało po IX Plenum wiele ciekawych i pozytywnych programów pracy partyjnych ogólnie na rzecz młodzieży, to jednak zbyt rzadko mają one ofensywny charakter.

CIąg dalszy na str. 2

Karol Marks i jego dzieło

Wystawa w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — Setna rocznica śmierci Karola Marksa — wielkiego myśliciela, twórcy naukowego socjalizmu, organizatora i przywódcy międzynarodowego ruchu robotniczego — została uczczona w Warszawie. W Muzeum Lenina otwarto wystawę pt. „Karol Marks i jego dzieło”.

Ekspozycja obrazuje życie Karola Marksa, poszczególne

etapy jego pracy naukowej i działalności rewolucyjnej. Na setkach fotografii przedstawieni zostali członkowie jego rodziny, przyjaciele i współpracownicy. W gablotach — liczne obiekty faksymilowe — oryginalne pierwszoklasowe wydania jego prac naukowych. Na wystawie zaprezentowano także udział i rolę Polaków w początkach tworzącego się międzynarodowego ruchu robotniczego. Stało się tak dlatego, że Polska zajmowała istotną pozycję w pracach Karola Marksa, a od założenia przez niego I Międzynarodówki polscy działacze aktywnie uczestniczyli w jej rozwoju, tworząc część szkieletu naszego narodu.

W uroczystości otwarcia wystawy wzięli udział: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski, sekretarz KC Waldemar Swirgon, szef Głównego Zarządu Politycznego WP, wiceminister Obrony Narodowej gen. dyw. Józef Baryła, prezes Rady Naczelnej ZBoWiD — Mieczysław Mochar oraz liczne grono zaproszonych weteranów ruchu robotniczego. Przybyli również ambasadorzy i przedstawiciele placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych.

Zbyt łatwo było o kredyty

INF. WL. Problematyka reformy gospodarczej wciąż jeszcze nie jest znana w zadowalającym stopniu w przedsiębiorstwach i instytucjach. Spora inicjatywa w wypełnianiu tej luki informacyjnej przejawia biuro Oddziału Międzypowojewódzkiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Jego staraniem odbyła się wczoraj, 14. bm. w Białymstoku konferencja popularyzacyjna poświęcona współpracy banku z przedsiębiorstwami. Przybyło na nią około pięćdziesiąt osób z woj. białostockiego. Z zaproszonych adresowanych do woj. łomżyńskiego niestety nie skorzystał nikt.

Otwierając obrady, dyrektor Oddziału Wojewódzkiego NBP — Czesław Chojciech podkreślił, że środowisko bankowe ma już za sobą roczne doświadczenia funkcjonowania

Wiadomości dnia

Porozumienie radziecko-chińskiego

MOSKWA — Związek Radziecki i Chłńska Republika Ludowa podpisały 14. bm. w Moskwie porozumienie o obrotach towarowych i płatnościach na rok 1983. W dokumencie przewidywane są zwiększające wymiany handlowe między obydwioma krajami.

Plenum KC ZKJ

BELGRAD — W poniedziałek obradowało w Belgradzie Plenum KC Związku Komunistów Jugosławii. Jego uczestnicy wysłuchali referatu przewodniczącego Prezydium KC ZKJ Mili Ribicića, poświęconego setnej rocznicy śmierci Karola Marksa i znaczeniu idei założyciela komunizmu naukowego.

Uczestnicy Plenum omówili także problemy działalności młodzieży masowego przekazu w Jugosławii i zadania ZKJ w tej dziedzinie.

Wznowienie rozmów egipsko-izraelskich

KAIR — W poniedziałek delegacja Egiptu i Izraela wznowiły w Kairze rozmowy w sprawie rozwoju stosunków handlowych między obydwioma krajami. Negocjacje te zostały zamrożone przez prezydenta Hosniego Mubarak'a w ubiegłym roku w związku z agresją Izraela na Liban.

Spotkanie

ARAFAT — FAHD — KAIR — Król Arabii Saudyjskiej, Fahd przyjął w niedzielę w Kairze prezydenta Egiptu, Jassera Arafata, który poinformował go o rozmowach o decyzyjnie niezakończonych utworzeniu państwa Palestyńczyków.

Radziecki satelita łącznościowy dla Indii

MOSKWA — Pomyślnie rozwija się radziecko-indyjska współpraca w dziedzinie łączności kosmicznej. Od marca br. programy telewizyjne indyjskiej telewizji przekazywane są za pomocą radzieckich satelitów łącznościowych „Stancjon — 3”, dzięki czemu polepszył się jakości i zasięg nadawania programów telewizyjnych.

Partia „Zielonych” w Japonii

TOKIO — Japońska partia „Zielonych”, zainspirowana ruchem przeciwko nadmiernej eksploatacji energii atomowej i biorącej przykład z ekologicznych ruchów zachodnich, odbyła w niedzielę w Kobe zjazd z 22 prefektur, w którym liczące 47. przyjęło program, wyrażający niezgodę z dotychczasową polityką rządu i wyrażającą poparcie dla ekologicznych i ekonomicznych reform.

Cholera w Indonezji

JAKARTA — W stolicy Indonezji panuje epidemia cholery. W ostatnim tygodniu zginęło 10 osób, a setki przebywa w szpitalach. Jak pisał dziennik „Indonesische Obeservator” tylko w jednym dziale do szpitali w Jakarcie przywieziono 160 chorych na cholera.

Impas w sprawie Namibii

PARYŻ (PAP) — Jak poinformował Reuters, w poniedziałek przedstawiciele USA i Angolii spotkali się w Paryżu, aby przedyskutować problem przyszłości Namibii.

Źródła dyplomatyczne, na które powołuje się agencja, podają, iż rozmowy te są częścią rutynowych kontaktów jakie utrzymują od blisko roku delegacje obu krajów. Jednocześnie poinformowano, że strony nie zdołały przezwyciężyć impasu w kwestii niepodległości Namibii. We wtorek przedstawiciele USA i Angolii mają wznowić dyskusję.

Warto przypomnieć, że Stany Zjednoczone, razem z Francją, Wielką Brytanią, RFN i Kanadą tworzą tzw. grupę kontaktową, która od dłuższego czasu bezskutecznie usiłuje wypracować kompromisową formułę zwrotną niepodległości Namibii.

Prognozy dla województw

BIALOSTOCKI, łomżyński i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie przeważnie małe. Temperatura maksymalna 9-12 st., minimalna od 0 st. do plus 2 st. C. Wiatr słaby. Okresami umiarkowany, północno-zachodni.

JUTRO — okresami deszcz. Temperatura dodatnia.

DZIS intensywny: Łomża i Kiełmęsa.

(SKA)

Zmiany w rządzie egipskim

KAIR (PAP) — Prezydent Egiptu podjął decyzję o dokonaniu zmian w gabinecie premiera tego kraju Ahmeda Fua-da Muhieddina. Na polecenie Hosniego Mubarak'a zastąpił minister handlu wewnętrzny i zaopatrzenia Ahmed Nuh oraz minister przemysłu i górnictwa Fuad Abu Zagala. Na ich miejsce zostali powołani, odpowiednio, Mohammed Nagi Szetla i Mohammed El-Sajd El-Gharuri.

Obaj usunęli ministrowie byli zamieszani w machinacje brata byłego prezydenta Egiptu Anwaru Sadata — Ismata Sadata, oskarżonego o korupcję.

Nadal napięcie w Asamie

DELHI (PAP) — Nie słabnie napięcie w Asamie, położonym w północno-wschodniej części Indii. W niedziele doszło tam do nowych starć między ludnością pochodzenia asamskiego a ludnością napływową. Jak pisał indyjska agencja UNI w okęgach Dibrugarh i Sibsagar zginęło w niedziele 6 osób.

UNI informuje, że ekstremiści asamscy zaatakowali urzędy państwowe, posterunki policji, urzędy pocztowe oraz policję. W okęgach Kamrut spalono 20 sklepów. Tymczasem wojsko dokonuje rewizji w wielu domach w najbardziej dotkniętych przez niepokój rejonach Asamu w poszukiwaniu ukrywających się posiadaczy broni i amunicji. Dokonywane są aresztowania.

Według oficjalnych danych od końca stycznia br. od rozpoczęcia krwawych starć w Asamie, zginęło tam 1.700 osób. Prasa indyjska pisze, że liczba śmiertelnych ofiar wynosi ponad 2.500. Jak się szacuje 430 tys. mieszkańców wsi asamskich straciło dach nad głową.

Szanse poprawy gospodarki kraju

Ciąg dalszy ze str. 1

Produkcja sprzedana przypada na 1 zatrudnionego (w cenach stałych) w przemyśle spożywczym była w lutym br. o 11 proc. wyższa, a w okresie styczniowym - w lutym br. o 17 proc. wyższa niż w analogicznych okresach ub. roku.

W ROLNICTWIE w wyniku spadku wolnorynkowych cen zboż i ziemniaków nastąpiła w ostatnich miesiącach poprawa opłacalności chowu trzody chlewnej. Znacznie wzrosły ceny prosiąt, powstrzymana została wyprzedaż loch, poprawiły się wskaźniki reprodukcji trzody chlewnej.

W lutym skupiono o 17,4 proc. żywcia mniej niż w lutym ub. roku, a łącznie w okresie styczniowym - w lutym br. o 14,4 proc. mniej niż w analogicznym okresie ub. roku. Wzrosty skup żywcia od początku br. wynika z regresu w hodowli, który wystąpił w ub. roku.

Wzrosty niż w pierwszych miesiącach ub. roku skup mleka, co wpłynęło na poprawę zapotrzebowania rynku w masło, śmietanę i inne przetwory mleczarskie. W lutym skupiono o 16,1 proc., a w okresie styczniowym - w lutym br. o 15,7 proc. więcej mleka niż w analogicznych okresach ub. roku.

Znacznie niższy niż w lutym ub. roku był skup jaj - o 25,3 proc. w okresie styczniowym - w lutym skupiono o 15,1 proc. mniej jaj niż w tym samym okresie przed rokiem.

Produkcja podstawowa u-
spokojonych PRZEDSIĘ-
BIORSTW BUDOWLANO-
MONTAŻOWYCH (w cenach stałych) była w lutym br. o 22,4 proc. wyższa od niskiej jednak produkcji w lutym ub. roku. W okresie styczniowym - w lutym br. o 36,6 proc. wyższa niż w analogicznych okresach ub. roku.

W uśrednionym budownictwie mieszkaniowym oddano do użytku 5,9 tys. mieszkań. Łącznie w styczniu i lutym oddano do użytku 11 tys. mieszkań, tj. o 2,2 tys. więcej niż w analogicznym okresie ub. roku.

Zbyt łatwo było o kredyty

Ciąg dalszy ze str. 1

czel w kraju. Wyrazem jej braku jest kolej nawiązywania kredytów, przesuwanie ich na ostatnio do województwa o wysokotowarowym rolnictwie i przemśle wydobywczym. Stanowi on stałe zagrożenie dla zdeorganizowanego rynku i jest hamulcem postępu w rolnictwie.

W minionym roku bank zbyt liberalnie podchodził do kredytobiorców. Tym samym ograniczył też i swoje możliwości. Niemal wszystkie przedsiębiorstwa miały w ubiegłym roku zdolność kredytową. Dysponowały zdecydowanie wyższymi kredytami, niż to było potrzebne. Potwierdza to dane statystyczne, które informują, że przedsiębiorstwa wykorzystywały tylko 90 proc. udzielonych im pożyczek.

Reagan modli się do boga wojny

Mówiono o nim: „ten prezydent trudno się uczy”, mając na myśli realia współczesnego świata, z którymi każdy przywódcą musi się wnikliwie zapoznać i skrupulatnie je rozważyć po objęciu najwyższego urzędu.

Ronald Reagan jednak należy do prezydentów, którzy całą swą praktykę udowadniają, że wcale nie chcą się uczyć. Ten prezydent przystąpił do wypełniania swych obowiązków ze schematyczną, uproszczoną doktryną - pravicową, głęboko reakcyjną - i żadne fakty, niestety, nie są zdolne zmusić go do zmiany stanowiska czy rewizji poglądów.

Ronald Reagan postawił na siebie, naga, ostatecznie demonstracyjnie, postanowił dokonać „przeobrażenia Ameryki”, rozwijać gigantyczny wysiłek wojenny. Jego rzekome intencje pokojowe, jego frazeologia troski o pokój jest tylko kamuflażem, on głęboko uwiarył, że wszystkie troski Ameryki, że wszystkie niepokojące współczesnego świata dola usuną, gdy jego kraj osiągnie przewagę militarną, co mu umożliwi urządzenie świata z pozycji dyktatora i przemocy. To właśnie ma osiągnąć poprzez doktrynę „pokoju przez siłę”. On to już rozpoczął, proklamując, w czerwcu ub. roku, podczas podróży po Europie Zachodniej, antykomunistyczną krucjatę, odgrając się, że ode-

Od początku roku utrzymuje się wysokie tempo rozpoczynania nowych budynków mieszkalnych. W okresie styczniowym - w lutym br. rozpoczęło budowę 417 budynków mieszkalnych, podczas gdy w tym samym okresie ub. roku rozpoczęło budowę tylko 111 budynków.

TRANSPORCIE w lutym br. było o 3,3 proc. więcej niż w lutym ub. roku, natomiast w okresie styczniowym - w lutym br. o 9 proc. więcej niż w tym samym okresie ub. roku. Wzrosty zarówno przewozy kolejowe, jak i przewozy transportem samochodowym i żeglugą morską. Znacznie wyższe niż w lutym ub. roku były przeładunki w morskich portach handlowych.

W lutym w porównaniu z poprzednimi miesiącami pogorszyła się dyscyplina użytkowników kolei. Średnie dobowe przetrzymywanie wagonów towarowych ponad czas wolny od kar umownych było o ponad 50 proc. większe niż w lutym ub. roku.

W HANDLU ZAGRANICZNYM eksport (w cenach bieżących) był o 31,3 proc. a import o 47,2 proc. większy niż w lutym ub. roku. Eksport do krajów socjalistycznych wyniósł w lutym 42,3 mld zł i był o 42,2 proc. wyższy niż w lutym ub. roku. Import z krajów socjalistycznych wyniósł 74 mld zł i był o 55,7 proc. wyższy. W okresie styczniowym - w lutym br. w obrocie z krajami socjalistycznymi eksport wyniósł 71,6 mld zł i był wyższy o 54,3 proc. niż w tym samym okresie ub. roku, a import wyniósł 76,7 mld zł i był o 37,7 proc. wyższy. Ujemne saldo obrotów z tymi krajami na koniec lutego br. wynosiło 5,1 mld zł.

W obrotach z krajami kapitalistycznymi w lutym br. w porównaniu z lutym ub. roku eksport był wyższy o 12,2 proc., zaś import o 42,1 proc. Łącznie w styczniu i lutym br. Eksport wyniósł 10,4 mld zł i wzrósł o 25,2 proc., a import wyniósł 44,4 mld zł i wzrósł o 42,8 proc. Saldo dodatnie obrotów z krajami kapitalistycznymi w br. wynosiło w końcu lutego 6 mld zł.

Przebieg ZATRUDNIENIE w podstawowych działach gospodarki uśrednionej - w przemyśle, budownictwie, transporcie i łączności, handlu - było w lutym br. o 72,7 tys. tj. o 0,9 proc. mniejsze niż w lutym ub. roku. Zatrudnienie w przemyśle zmniejszyło się o 1,4

proc., w budownictwie o 1,5 proc., w transporcie o 1,2 proc., wzrosło o 1,4 proc. zatrudnienie w handlu i o 0,7 proc. zatrudnienie w łączności.

W porównaniu ze styczniem br. zatrudnienie w w/w działach było wyższe o 24,5 tys. osób, tj. o 0,3 proc., w tym w handlu 1,3 proc. i w przemyśle o 0,2 proc.

Przebieg miesięczny wynagrodzenia obejmujące wy-nagrodzenie podstawowe, wynagrodzenie za pracę w wolne soboty i w godzinach nadliczbowych, premie, nagrody oraz rekompensaty pracownicze, w wyżej wymienionych działach było w lutym br. o 25,4 proc. wyższe niż w lutym ub. roku. Przeciętne wynagrodzenie w przemyśle wynosiło w lutym 13,045 zł (w tym w przemyśle wydobywczym 11,516 zł), a w przetwórczym 11,877 zł, w transporcie 12,140 zł, w łączności 10,165 zł, w handlu 9,893 zł.

Przychody pieniężne ludności w lutym br. wyniosły 318,8 mld zł i wzrosły w porównaniu z lutym ub. roku o 17,1 proc., a w okresie styczniowym - w lutym br. o 37,9 proc. Wydatki pieniężne ludności w lutym br. wyniosły 281,2 mld zł, a w okresie styczniowym - w lutym br. 245,5 mld zł i wzrosły w stosunku do analogicznych okresów ub. roku odpowiednio o 49,9 proc. i o 65 proc.

Od początku roku do końca lutego zasoby pieniężne ludności wzrosły o 82,8 mld zł, z tego wkłady oszczędnościowe o 39,1 mld zł, zaś zasoby gotówkowe o 43,7 mld zł.

Sprzedaż detaliczna towarów w cenach bieżących przez jednostki gospodarki społecznej wyniosła w lutym br. 249 mld zł. Sprzedaż detaliczna towarów w cenach stałych była o 22 proc. wyższa niż w lutym ub. roku, w tym o ok. 5 proc. wzrosła sprzedaż żywności, a o ok. 31 proc. towarów nieżywnościowych.

Niedostateczność w stosunku do popytu było zaopatrzenie rynku w wiele artykułów codziennego trwałego użytku. Zaopatrzenie w artykuły reglamentowane i inne podstawowe artykuły żywnościowe było wystarczające. Wartość zapasów w handlu w cenach detalicznych bieżących wynosiła w dniu 28 lutego br. 379 mld zł, i wzrosła w porównaniu ze stanem w końcu grudnia ub. roku o 8,5 proc.

dytowych przedsiębiorstw. Przedstawili je Anita Daszyńska (Fabryka Przyrządów i Urządzeń w Białymostku) i Stanisław Kozłowski (Zakłady Przemysłu Włókiennego im. E. Piłata w Wąskowej). Problemem współpracy Gminnych Spółdzielni z bankiem poświęcił swoje wystąpienie - Izidor Gawędzki.

Pożyteczne spotkanie teoretyków i bankowców z praktykami życia gospodarczego, zakończyło się dyskusją. Na ten fragment obrad wszyscy zainteresowani liczyli najbardziej, zwłaszcza, że do spotkania nagromadziło się wątpliwości, niedomówień i interpretacyjnych błędów, do których wyjaśnienia i sprostowania trafiła się wreszcie sposobność. (lad)

le „marksizm-leninizm na zwaloidalno historii”. Ten prezydent jest głuchy na wszystkie argumenty. Jest obcy wszelkim, tak przecież głęboko uzasadnionym niepokojom naszego świata, że przecież tak niebezpiecznie obniża się w obliczu katastrofy - ostatecznej. On wszystkie ruchy antynuklearne traktuje jako „atak Moskwy”, a przeciwników urastających do szaleńczego rozmiarów wysiłku zbrojeniowego „prostacków” albo wręcz „szaleńców”. On nawet zwolenników częściowego choćby zatrzymania tak gwałtownie rozkręcającej się spirali zbrojeń poprzez zamrożenie broni nuklearnych na obecnym poziomie traktuje jak niebezpiecznych oszustów. Dai zresztą temu wyraz niejednokrotnie, ostatnio na dorocznej konferencji krajowej stowarzyszenia ewangelików.

Ten wybór religijnej trybuny nie był przypadkowy. W amerykańskim ruchu pokojowym i antynuklearnym reprezentowane są liczne różne kościoły i wyznania wiary. Budzą one wśród wiernych świadomość, że wojna nuklearna nie może być - z uwagi na swe katastroficzne wyniszczenia - wojną sprawiedliwą, że okrutna stawka w jej zwyciężeniu grze jest cała przyszłość ludzkości. Ronald Reagan chce zniechęcić, uspić te budzące się świadomości zagrożenia. On wręcz nawołuje do gloryfika-

Cóż za przewrotny cynizm? Jak dotąd żadna z propozycji rozbrojenia, żadna z inicjatyw pokojowych - już nie mówię o pochodzących z krajów socjalistycznych ale z samych Stanów Zjednoczonych czy krajów zachodnich - nie została przez prezydenta Reagana wzięta poważnie pod uwagę. Na wszystkich próbach markuje się tylko rokowania rozbrojenia, w istocie rzeczy USA forsują zbrojenia. Obrzązka boską jest liczenie, że „z pomocą boga” pewnego dnia do broni znikną. W jaki sposób?

„Módlmy się za wszystkich - wyzywał Reagan zebranych, - którzy żyją w totalitarnych ciemnościach”. Módlmy się - tylko do jakiego Boga, bo jeden jest tylko Bóg, do którego modli się prezydent Reagan: bóg wojny.

ST. KISIECKI

USA chcą rokować z pozycji siły

Komentarz TASS o rozmowach genewskich

MOSKWA (PAP) - Jak należało oczekiwać, deklarowane przez USA zamiary zająć „elastyczny” stanowisko na rozmowach genewskich oraz zapewnienia Białego Domu, że amerykański „wariant zerowy” nie ma charakteru ultimatum okazały się chwytem, który miał wprowadzić w błąd światową opinię publiczną i pozwolił Stanom Zjednoczonym osiągnąć swe doraźne cele polityczne w Zachodniej Europie - pisze komentator wojskowy agencji TASS, Władimir Bogaczow.

Cała ta farsa z demonstrowaniem „dobrych intencji” USA na rokowania w Genewie, która zapoczątkowała „akcją ratunkową” podjęta przez wiceprezenta George'a Busha w Europie Zachodniej, gdzie składał on oświadczenie, iż USA są gotowe odstąpić od swego „wariantu zerowego” i pójść na rozsądny kompromis, trwała zaledwie miesiąc.

Na nalegania zachodnioeuropejskiej opinii publicznej, by USA wysunęły w Genewie konstruktywne propozycje, które przyczyniłyby się do wyjścia z impasu w rokowaniach na temat ograniczenia zbrojeń jądrowych w Europie, prezydent Reagan znowu odpowiadał historycznymi deklaracjami „o wzroście radzieckiego potencjału jądrowego”, aby usprawiedli-

wić tym samym rozbudowę amerykańskiego potencjału nuklearnego i własne plany naruszenia ukstałowanej, przybliżonej równowagi sił na kontynencie. Minister obrony USA, Casper Weinberger w wywiadzie dla sieci telewizyjnej CBC powiedział 13 marca otwarcie, że administracja USA nie zamierza wysunąć żadnych nowych propozycji, które zastąpiłyby „wariant zerowy” będący dla ZSRR nie do przyjęcia.

Komentator dziennika „New York Times” James Reston zwraca uwagę, że zwycięstwo jakie w RFN odniosła CDU/CSU, prezydent Reagan nie powinien traktować jako zachęty do kurczowego trzymania się obecnego „wariantu zerowego”, lecz jako zaproszenie do tego, by USA wróciły do Genewy z kompromisową polityką. Pasa zachodniomiejniowska z niepokojem odnotowuje, że w Genewie nie doszło do spodziewanych inicjatyw strony amerykańskiej.

Składane ostatnio w Waszyngtonie oświadczenie - konkluduje autor - potwierdza wnioski, iż rozmowy genewskie zawsze dla administracji Reagana były tylko parawanem dla realizacji jej antyeuropejskich planów rozmieszczenia nowych amerykańskich rakiet na kontynencie.

M. Foot krytykuje politykę zbrojeniową R. Reagana

LONDYN (PAP) - Przywódca opozycyjnej partii pracy Michael Foot oskarżył prezydenta Reagana, iż planuje on zbrojenia nuklearne na skalę bezprecedensową w historii współczesności. Michael Foot, w przemówieniu, które wygłosił na wiecu w Darlington powiedział m.in., że przywódca administracji amerykańskiej głosi historyczne twierdzenia o przewadze militarnej Związku Radzieckiego po to, aby usprawiedliwić rozbudowę własnych arsenałów nuklearnych. „My, w Labour Party, opierając się na rzeczywistej znajomości faktów, odrzucając te historyczne głosy z Atlantyku” - powiedział Foot.

Partia pracy zobowiązała się do zamknięcia amerykańskich baz nuklearnych w W. Brytanii i zakazu broni nuklearnych w przypadku dojścia do władzy w przyszłych wyborach powszechnych, które mają odbyć się do maja 1984 r.

Agencja „Reuters” pisze, że ostry atak Foota na Reagana i na rząd konserwatywny W. Brytanii, założyciel ruchu na rzecz rozbrojenia nuklearnego w W. Brytanii przed 25 laty, w przemówieniu wygłoszonym w Darlington, przemysłowym ośrodku północno-wschodniej Anglii, powiedział m.in. iż W. Brytanii potrzebny jest rząd, który będzie odgrywał główną rolę w zahamowaniu wyścigu zbrojeń nuklearnych.

ny W. Brytanii popierający stanowisko prezydenta USA w dziedzinie zbrojeń nuklearnych, stanowi wyraźną zaskórkę, iż labourzyści zamierzają uczynić ze sprawy rozbrojenia nuklearnego kluczowy problem w swej kampanii przedwyborczej.

Strategia w Labour Party uważają, iż ożywiona kampania na rzecz rozbrojenia nuklearnego w W. Brytanii, może rozwinąć się do tego stopnia, że doprowadzi do obalenia rządu premier Margaret Thatcher, stanowiąc formę protestu przeciwko rozmieszczeniu w tym roku w W. Brytanii amerykańskich pocisków „Cruise”. Michael Foot, założyciel ruchu na rzecz rozbrojenia nuklearnego w W. Brytanii przed 25 laty, w przemówieniu wygłoszonym w Darlington, przemysłowym ośrodku północno-wschodniej Anglii, powiedział m.in. iż W. Brytanii potrzebny jest rząd, który będzie odgrywał główną rolę w zahamowaniu wyścigu zbrojeń nuklearnych.

Podwyżki cen paliw płynnych, kawy i papierosów

Ograniczenie zakresu reglamentacji

W ubiegłym roku, w trakcie dyskusji nad planem oraz ustawą budżetową na 1983 r., rząd informował społeczeństwo o zamierzonych, niezbędnych podwyżkach cen w br. zastrzegając jednocześnie, iż ceny podstawowych towarów i usług mają pozostać na stabilnym poziomie.

Jak wykazały rozmowy prowadzone w zsergu zakładach pracy, sondaże opinii, analizy poglądów, wypowiedzi prasowe, różne inne formy badań, najmniej zastrzeżeń wśród społeczeństwa wywołują propozycje podwyżek cen takich artykułów jak papierosy, kawa, benzyna.

Za podjęciem decyzji o podwyższeniu tych cen przemawiają: konieczność zmniejszenia deficytu budżetowego, czyli uzyskanie środków na ważne cele społeczne, brak możliwości zwiększenia zakupówropy, tytoniu i kawy z importu, a także potrzeba stopniowego przywrócenia równowagi pieniężno - rynkowej i odchodzenia od reglamentacji.

W związku z tym wprowadza się następujące podwyżki cen detalicznych: 1. Z dniem 15 marca br. podwyższa się ceny: - etyli 94 okt. o 8 zł za 1 litr, - etyli 78 okt. o 4 zł za 1 litr, - oleju napędowego o 7 zł za 1 litr.

2. Z dniem 21 marca br. podwyższa się ceny: a) kawy naturalnej o 180 zł za paczkę 10 kg, b) papierosów „Popularnych” o 7 zł za paczkę, - średnich gatunków o 8 do 15 zł za paczkę, - papierosów wyższych gatunków, w tym zwłaszcza importowanych, o 15 do 20 zł za paczkę.

Równocześnie zawieszają się z dniem 21 marca br. reglamentację sprzedaży papierosów i kawy. Marcowa kartki na papierosy realizowane będą

z 20 marca, włącznie. Bez zmian pozostają dotychczasowe zasady sprzedaży benzyny.

Analizowane były również propozycje podwyżki cen opału i energii oraz czynszów kwaterekowych. Zmiany tych cen mają uzasadnienie w wysokich dotychczasowych cenach, a także w konieczności utrzymania. Dlatego też przychylając się do opinii społecznej w tej sprawie oraz uwzględniając wyniki badań przeprowadzonych przez niektóre uczelnie ekonomiczne, uznano za konieczną dalszą pogłębioną konsultację. Bezpośrednio przed wyprawą do II półroczu br., w myśl podjętej w dniu 4 marca br. uchwały Rady Ministrów, określającej zakres, zasady i tryb konsultowania ze związkami zawodowymi spraw istotnych dla warunków życia społeczeństwa.

W polityce cen będzie uwzględniano potrzebę, chronienia poziomu życiowego osób, znajdujących się w najtrudniejszych warunkach materialnych. Dlatego też w 1983 r. nie będą podwyższane ceny urzędowo towarów o podstawowym znaczeniu dla budżetów rodzinnych, w tym zwłaszcza artykułów żywnościowych.

W celu ograniczenia na przyszłość zwykłego ruchu cen, opracowany został i skierowany w dniu dzisiejszym do Sejmu PRL projekt programu antyinflacyjnego, łącznie z całą ciążą materiałów dotyczących Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1983-1985. Program ten przewiduje że podstawowym instrumentem równowagi rynku stanie się wzrost produkcji i dostaw towarów rynkowych, poprawa efektywności gospodarki oraz zdyscyplinowanie gospodarki finansowej przedsiębiorstw. Program inflacji

* NOWY JORK - Swoistym wotum nieufności wyborców amerykańskich wobec prezydenta Reagana można określić wyniki sondaży opinii publicznej, przeprowadzonych na zlecenie tygodnika „Time” przez Instytut „Yenkele”, Skelly and White INC. na reprezentatywnej próbie 1008 osób, zarejestrowanych na listach wyborczych. Wyniki ankiety świadczą, że 35 proc. wyborców wyraża wątpliwości i różnego rodzaju zastrzeżenia co do sposobu wywiązania się przez Reagana z obowiązku szefa państwa.

* NOWY JORK - Rzecznik armii USA oświadczył, że w niedziele na poligonie doświadczalnym White Sands wyszła do światła rakietowa „rakietka Pershing-2”. W trakcie tego lotu sprawdzano system naprowadzania rakiety i jej celność.

Była to już szósta próba z rakietą „Pershing-2”, które administracja USA zamierza rozmieścić w Europie Zachodniej w końcu br.

* HAWANA - 3 osoby, w tym prezydent francuskich kolonii w Chile, zginęły, a 2 zostały ciężko ranne w wyniku katastrofy do której doszło około 140 km na północno-wschód od stolicy Chile, kiedy helikopter z pasażerami w tym rejonie wylądował na morzu. Przyczyną katastrofy nie są jeszcze znane.

* PARYZ - W niedziele w Marsylii dwóch chłopców zostało zabitych w wyniku eksplozji materiału wybuchowego.

Wybuch nastąpił w jednej z peryferyjnych dzielnic Marsylii, zamieszkałej przede wszystkim przez imigrantów. Stan jednego z chłopców jest bardzo poważny.

Zdaniem naocznych świadków, wybuch nastąpił w chwili, gdy grupa chłopów pochodzenia cygamskiego, bawił się „brzozową bułką z guzikami”, naprawdopodobniając, że znalazł na nie zabudowanych terenach.

Wybuch ten nie jest pierwszą eksplozją materiałów wybuchowych, jakie miały miejsce w Marsylii. Niedawno wieloletni kierowca samochodu z ładunkiem wybuchowym przejeżdżając w pobliżu marsylskiej synagogi.

* MOSKWA - Stałe seismo-logiczne obserwacje w kierunku „Nauk Turkmenejskiej” zarejestrowały w poniedziałek trzęsienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się w odległości 30-40 kilometrów na północno-wschód od Nebit-Dag.

W epicentrum silna wstrząs o sile 2,7 stopni, w Kum Dag - pięć, a w Nebit Dag - cztery. Nie ma ofiar śmiertelnych i poważniejszych zniszczeń.

* ALGER - Północne rejonu Republiki Mali znowu oblała katastrofalna susza. Wschły zbiorniki wodne i studnie, pod natężonymi promieniami tropikalnego słońca pękły i wysychały.

Rząd podejmując pilne przedsięwzięcia w celu likwidacji następstw tej klęski żywiołowej.

Porozumienie w OPEC

LONDYN (PAP) - Jak podaje Agencja AFP, powołując się na oświadczenie ministra finansów i ds. ropę Kataru, Abd al-Azisa, obradujący w Londynie ministrowie ds. ropy OPEC osiągnęli w poniedziałek porozumienie w sprawie cen i kwot wydobyczych.

Podjęte decyzje cenowe - pisze dziennikarz PAP - nie są zaskakujące. Wynika to z wielu względów. Po pierwsze z założeń centralnego planu rocznego, w którym przewidziano 15-procentową podwyżkę cen w skali całego roku. Po wtóre - z trudniejszą sytuacją obecną uwarunkowaną, w których wywołanych wzrostem dochodów ludności w ubiegłym roku. Po trzecie wreszcie - z przyjętych zasad rozwiązywania problemu cen, przy równoczesnej ochronie poziomu życia osób znajdujących się w najtrudniejszych warunkach materialnych. Wskazuje na to zresztą zestaw artykułów, których ceny zostały podwyższone. Nie są to towary pierwszej potrzeby. Wszystkie te uzasadnienia nie zmieniają oczywiście faktu, iż drogą wyjścia z rynkowego impasu należy poszukiwać nie tylko w sferze cen.

Stąd też w przesłanym już do Sejmu programie antyinflacyjnym główny akcent położony jest nie tyle na powszechną rewindykację dochodów, co na regulowanie ich wzrostu w powiązaniu ze zwiększeniem produkcji, wydajności i efektywności. W ostatecznym rachunku nieuniknione to powinno być prawdziwie, z punktu widzenia równowagi, kształtowanie dochodów przedsiębiorstw, a w konsekwencji także ich pracowników. Chodzi o to, aby źródłem zwiększenia owoych dochodów były nie tyle operacje cenowe, co obniżka kosztów wytwarzania, poprawa jakości i wzrost produktywności - po prostu lepsza, gospodarniejsza praca.

Problemy pracy ideowo-wychowawczej

Ciąg dalszy ze str. 1

Pozytywnie oceniono działania związków młodzieży na rzecz pogłębiania treści i wzbogacania form współpracy z organizacjami młodzieży i bratnimi krajami socjalistycznymi, a szczególnie z lenińskimi Komitetem. Istotnie jednak - rozszerzania no - potrzeba - rozszerzania no - informacji o życiu, doświadczeniach i problemach młodzieży tych krajów oraz wykorzystywania tego w działalności dydaktycznej, społecznej, ideowo-wychowawczej. Podkreślono szczególne walory bezpośredniej współpracy ogniw organizacji młodzieżowych bratnich krajów.

Z dużą uwagą dyskutowano na posiedzeniu o sprawach edukacji historycznej młodego pokolenia. Sformułowano np. krytyczne uwagi dotyczące m.in. braków podręczników i opracowań, właściwie i w sposób atrakcyjny dla młodzieży, prezentujący wiedzę o najnowszej historii. Zastanawiano się także nad szczególną powinnością organizacji partyjnych w udzielaniu pomocy merytorycznej nau-

czytelom historii i obywatelskiego wychowania. Podobną rolę, jak nauczyciel w szkole, w procesie wychowania i kształtowania osobowości młodego człowieka w zakładach pracy odgrywa mistrz brygadista, bezpośredni przełożony. To również oznacza konkretne zadania dla organizacji partyjnych.

Synteza dyskusji było stwierdzenie, iż szczególną rolę w aktywizowaniu młodzieży, kształtowaniu jej postaw, światopoglądu w przyszłości, białego obywatelskiego życia mogą i powinny odgrywać organizacje młodzieżowe.

Na posiedzeniu zapoznano się z wstępnym projektem założeń ustawy o młodości. Idea tej ustawy, zarysowana w uchwale IX Plenum KC - stwierdzono - to problem ogromnej doniosłości, któremu towarzyszy duże zainteresowanie nie tylko młodzieży. Posiedzeniem komisji otwarto niejako dyskusję partyjną nad tym co powinno wypiekać projekt tej ustawy.

W obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR - Włademar Swirgoc.

BAM na finiszu

MOSKWA (PAP) - Korespondent PAP, Lesław Koliwicz, informuje:

Już tylko 500 km brakuje do całkowitego zakończenia budowy Bajkalsko-Amurskiej Magistrali Kolejowej - zwaną w skrócie BAM. Jest to jedna z największych na świecie inwestycji tego typu. Trasa główna ma wynosić około 3 200 kilometrów. BAM prowadzi przez strefy wiecznej zmarzliny i wysokiej sejsmiczności, pokonuje bezkresne bagna, setki rzek, przebiega się tunelemi przez góry. Wraz z układaniem torów na syberyjskim bezludziu buduje się miasta i osady.

Rozmowy w Waszyngtonie

Izrael chce utrzymać część wojsk w Libanie

NOWY JORK (PAP) - W Waszyngtonie trwają rozmowy przedstawicieli Libanu i Izraela z rządem amerykańskim w sprawie wycofania wojsk izraelskich z Libanu, która jest kluczowym elementem rozwiązania kryzysu libańskiego.

Jak wynika z dotychczasowych doniesień, Izrael nie zgadza się na wycofanie wszystkich swych wojsk z Libanu w najbliższej przyszłości. Po przeszło czterogodzinnych rozmowach z sekretarzem stanu Shultzem, minister spraw zagranicznych Izraela, Szamir oświadczył w programie telewizyjnym ABC, że osiągnięto porozumienie w sprawie zasadniczej koncepcji wycofania wojsk, ale dołączyć do tego jest rzeczą oczywistą, iż w najbliższych miesiącach rząd libański nie będzie w stanie zapewnić własnymi siłami bezpieczeństwa swego terytorium. Wynika stąd niedwuznacznie, że Izrael zamierza utrzymać przynajmniej część swych wojsk w Libanie, przebijając w ten sposób w nieskończoność okupację tego kraju.

Ambasador Libanu, Ghassam Tuani oświadczył również w telewizji ABC, że „rząd libański zdecydowany jest podjąć wyzwanie i jest przekonany, że może udzielić wszelkich gwarancji, dotyczących bezpieczeństwa Libanu jak i Izraela w tym regionie”.

Próby zorganizowania nielegalnych zgromadzeń

WARSZAWA (PAP) - 13 km. w Gdańsku, Warszawie, Wrocławiu i Kaliszu podjęto próby zorganizowania kilkusetosobnych nielegalnych zgromadzeń i manifestacji. Do akcji tych udziału nie wykorzystano osoby wychodzące z nabożeństw kościelnych.

We wszystkich przypadkach zdecydowana większość zebranych na wzywaniu sił porządkowych rozrosła się, natomiast osoby, które nie podporządkowały się wezwaniom zostały zatrzymane. Natomiast 14. bm. jedynie w Gdyni, w Gdańsku grupa osób „Gdyńskich” została zatrzymana publicznie; również tym razem, na wzywaniu sił porządkowych, gromadzące się osoby rozrosły się.

SPORT

Przed meczem Widzewa w Liverpoolu

W środę na stadionie Anfield Road w Liverpoolu drużyna mistrza Polski Widzew Łódź stanie przed szansą awansu do półfinału rozgrywek europejskich Pucharu Europy. Tego dnia odbędzie się rewanżowy mecz ćwierćfinałowy Liverpool - Widzew. Zdobycie zwycięstwa w tym meczu przyniosłoby drużynie z Łodzi awans do meczu o mistrzostwo Europy.

Angielscy kibice są przekonani, iż w półfinale będzie to Liverpool. Podobnego zdania są niektórzy dziennikarze. W gazetach można znaleźć rozważania na ten temat. Niedzielną „News of the World” przypomina, że 21 lat temu innej drużynie angielskiej, Tottenhamowi Hotspur, przysięgło odrabianie stratę dwóch bramkarzy, którzy w meczu z Liverpoolu, w którym Tottenham przegrał 2-0, zostali zabici. Wówczas to Angliści kibice, że, że i tym razem ich klub odrobi straty.

Podobnego zdania jest trener Liverpoolu, Ron Paisley. W tygodniu z wywiadów zapowiedział

on, iż na zakończenie swojej pracy z drużyną Liverpoolu „tyczki” swojej zdobycia przez ten zespół Pucharu Europy. Aby ten cel osiągnąć Liverpool jako pierwsza drużyna z Anglii musi „zrobić” zespół Widzewa.

Pilkarscy łódzcy snobowie w Liverpoolu w poniedziałek w godzinach popołudniowych Liverpool natomist rozegrał w sobotę mecz ligowy z West Hamem. Wygrał 3-0, ale swa grę nie zachwycił. W pierwszej połowie grał słabo. Doniośle samobójstwo grał Goeta Pike z West Hamu sprawiła, iż lider ligi angielskiej odrzucił lidera animum. Dwie następne bramki - Sammy Lee oraz Iana Ruska zapewniły wyraźną wygraną rywalom Widzewa. Bramka Ruski była też o 28 w lidze i uzyskana została w Liverpoolu. Trener Paisley nie był jednak zadowolony z gry swojej drużyny. Szczególnie żartował o fakt, że Liverpool słabo gra

c. d. ze str. 1

zysku, a w ciągu swego istnienia nie wybudował ani jednego sklepu wiejskiego. W Stawiskach są nowe placówki handlowe, ale na wsi wszystkie mieszczą się w wynajętych izbach. Rolnicy z Wilczewa nawet do budowy opodatkowali się na budowę sklepu.

W Stawiskach żaden magazyn Gminnej Spółdzielni nie jest zmechanizowany. Żołę i nawozy rolnicy dźwigają na plecach, wędzi jadą na łopatach. Dla większego paradoksu sprze-

Same wyjaśnienia nie wystarczą. PRON ustalił wniosek, wyznaczył terminy. Jeśli to nie pomoże, działacze będą odwoływać się do władz wyższych, będą występować do organizacji społeczno-politycznych. Rady Nadzorczej GS, problemy poruszone zostaną na sesjach rady narodowej. Wszystkimi sposobami do celu. Konsekwencja musi przynieść rezultaty. — „Chcę zdobyć autorytet, trzeba coś dla środowiska zrobić” — Stanisław Łapiński i Marian Gębarski są optymistami, wierzą, że PRON-owi to się uda.

Na jutrzejsze spotkanie z prezesem GS szycją dalsze

wszyscy wiedzą, że w ogóle istnieje. Stanisław Łapiński specjalnie pytał przypadkowych przechodniów o jego lokalizację, nikt nie potrafił wskazać, bo na dobrą sprawę nie jest to sklep, a magazyn, do którego nie ka-żdy ma prawo wejść. Nie uzyskawszy odpowiedzi, zadzwonił do prezesa Baldygi. — „Niech pan przyjdzie do mnie, to ja pana wprowadzę” — nie chwycił intencji pre-

W innych miejscowościach sieć handlowa rozwijała się szybko. Dla Stawisk jakoś zawsze były trudne czasy. Po powstaniu województwa preferowano potrzeby Łomży i miejscowy GS nie dość

działaczy, efekty będą niewspółmierne. Zdaniem M. Gębarskiego, ludzi najbardziej drażni dyktando administracyjne. Gabinet prawie żadnego dyrektora ani kierownika nie obej-dzie się bez miekkiego dywanu, głębokiej foteli i zielonej palmy. Czy nie można skromniej? — pyta i jego odpowiedź jest własny rek-wizytów, bowiem one wy-twarzają dystans między in-teresansem a urzędnikiem. Gębarski przejeżdża służbo-wo całą Suwalszczyznę i nig-dzie takiego urzędowego przepychu jak u nas nie spo-tkał. Do urzędu przychodzi

człowieka bezkompromiso-wego.

Zastępcy Łapińskiego — to Czesław Kolakowski — bez-partynny rolnik z Wysokiego Małego i Ireneusz Resko — członek PZPR, rolnik POM w Smolnikach, sekretarzem Prezydium Rady jest Bolesław Zduńczyk — członek ZSL, bardzo dobry rolnik ze Stawisk.

Na razie Rada liczy 27 o-sób, ale to dopiero początek, przecież powstała miesiac-temu. Najlicniejszą grupę stanowią w niej rolnicy — członkowie ZSL co logicznie wynika ze struktury rolni-czej gminy. Na pierw-szym posiedzeniu Prezy-dium PRON zwróciło się z apelem do miejsko-gmin-nych organizacji ZSMP, KGW, ZBWiD o przystanie-nie do współpracy. Niewąt-pliwie i one desygnują swo-ich członków.

Do zrobienia jest wiele. Za kilka miesięcy przekonamy się, czy plany znajdują od-bicie w życiu. Na pierwszym spotkaniu nadali krytyczne głosy o niskiej wydajności pracy, złej organizacji pra-cy, a nawet przypadkach mia-ństwa i łapownictwa w nie-kórych zakładach pracy.

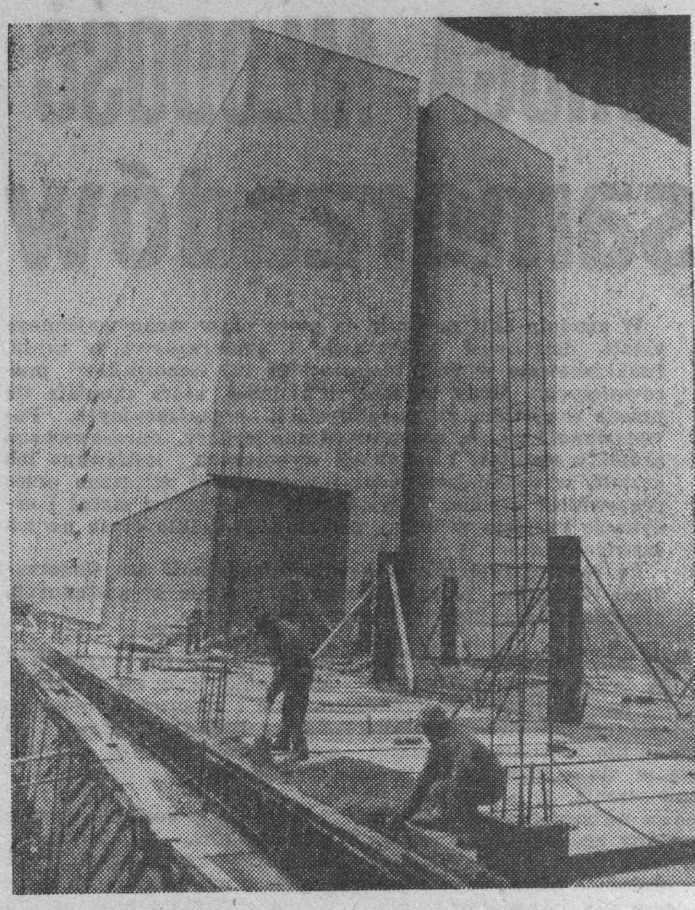
Robotnicy chcieli by dobrze pracować — mówiono — ale nie zawsze mają organizo-wany front robót przez nie-rzadko zbyt rozbudowaną administrację. W POM-ie na przykład na 150 pracowników tylko 74 — to produk-cyjni. Gdy na zebraniu par-tyjnym dyskusję się tu o nadmiarze administracji, nie padła propozycja jej zmniejszenia, ale dla popra-wy wskaźnika postuluje się zatrudnienie drugie tyle pra-cowników fizycznych. Ten dosyć oryginalny sposób myślenia będzie istniał tak dłu-go, jak długo urzędnicy nie zechcą uznać swojej służeb-nej roli wobec społeczeństwa. Walka z podobnymi wna-turzeniami to także zadanie stawiskiego PRON.

IRENA BIERNACKA

Na budowie Biblioteki Narodowej w Warszawie

Na budowie Biblioteki Narodowej w Warszawie nie ustają prace, jakkol-wiek nie widać jeszcze ich końca, i zapewne długo przyjdzie poczekać na cał-kowite oddanie gmachu do użytku. Dotychczas zakoń-czono budowę 11-piętrowe-go budynku C, będącego księżnicą-magazynem dla blisko 5 mln woluminów. Przeprowadzają pierw-szych skrzyń z książkami planuje się za miesiąc. O-becnie roboty koncentrują się na pięciopiętrowym bu-dynku B — opracowaniu zbiorów, tu także mieścić się będą pracownie kon-sultacyjne, drukarnie, izby reprodukcji, elek-troniczny ośrodek opaco-wywania i przetwarzania danych i liczne instytu-ty.

NA ZDJĘCIU: prace na budowie gmachu B — o-pracowania zbiorów. CAF — Marek Broniarek



70-lecie harcerstwa

Białostocka Chorągiew ZHP przygotowuje się do swego święta

- ◆ Wielki zlot drużyn, szczepów i hufców z udziałem 1,8 tys. uczestników
- ◆ Okolicznościowa wystawa ◆ Festiwal piosenki harcerskiej
- ◆ Turniej wiedzy o ZHP i gen. W. Wróblewskim ◆ Uroczysty apel zuchów i harcerzy ◆ Widowisko plenerowe ◆ Czy przyjdzie „Gawęda”?

W roku bieżącym Białostocka Chorągiew ZHP uroczystie obchodzić będzie dwie doniosłe rocznice: 70-lecie har-cerstwa na Białostocczyźnie i 10-lecie nadania Chorągwi imienia gen. Walerego Wróblewskiego, uczestnika walk o wyzwolenie społeczne i narodowe, postaci ściśle związanej z naszym regionem. W programie obchodów, obejmującym okres od 29 maja do 5 czerwca br. przewidziano wiele im-prez i uroczystości.

ORGANIZATORZY po-stawili przed sobą am-bitne cele: upowszechnienie wśród szerokiego krę-gów społeczeństwa historii harcerstwa na Białostocczy-znie; spopularyzowanie postę-powych tradycji walk o wy-zwolenie narodu polskiego, przybliżenie zuchom, harce-rzom i instruktorom ZHP po-staci wielkiego Polaka — patrioty i rewolucjonisty, działacza międzynarodowego ruchu robotniczego — gen. Walerego Wróblewskiego oraz szlaku jego działań wojsko-wych; zaprezentowanie do-robku i osiągnięć drużyn, szczepów i hufców Białostoc-kiej Chorągwi ZHP; stwore-nie drużynom, szczepom i hu-fcom możliwości szerokiej wy-miany doświadczeń w pracy harcerskiej i tworzenia wa-runków sprzyjających powsta-waniu emocjonalnych więzi łączących harcerską społecz-ność; rozwinięcie ruchu przy-jaciół ZHP.

cerstwa. Uchodzie się także Święto Zuchów i Festiwal Pio-senki Harcerskiej. Rozstrzy-gnięcie zostanie także współ-zawodnictwo o zaszczytny ty-tuł drużyny sztabowej Białostockiej Chorągwi ZHP. W programie uwzględnio-no także widowisko plenero-we „70 lat z piosenką har-cerską” z udziałem harce-rskich zespołów artystycznych, uroczysty apel pólnocny z przemarszem drużyn, szcze-pów i reprezentacji hufców ulicami Białegostoku, trady-cyjne wielkie ognisko har-cerskie, turniej wiedzy o ZHP i gen. Walerego Wróblewskim.

Głównym akcentem uroczystości będzie zlot Białostockiej Chorągwi (3-5 czer-wca br.). Jak nas poinformo-

wał zastępca komendanta Chorągwi ZHP — harcmistrz Edward Bielek, w zlocie be-dzie uczestniczyć ok. 1,8 tys. osób. Będą to członkowie młodszoharcerskich i starszo-harcerskich drużyn sztabo-rych, najlepszych drużyn w poszczególnych hufcach i drużyn o długoletniej historii oraz instruktorzy wyróżnia-jący się w działalności wycho-wawczej.

Komenda Białostockiej Cho-rągwi ZHP podjęła starania aby w dniach zlotu wystąpił w Parku Centralnym przed białostocką publicznością, sze-roko znany w kraju i poza granicami, Centralny Zespół Artystyczny ZHP „Gawęda”, który w br. obchodził swe trzydziestolecie. Kierownik zespołu — harcmistrz Polski Ludowej Andrzej Kieruzał-ski, podczas swych bytności w ubr. wraz z „Gawędą” w Białymstoku, zapewnił iż zespół ponownie odwiedzi Białystok. (h)

60 interpelacji w ub. roku zgłosili radni białostockiej WRN

RADNI WRN w Białymstoku zgłosili w roku ub. 60 interpela-cji. Dotyczyły one wszystkich dziedzin życia: komunikacji, handlu, rolnictwa, służby zdrowia, rzemiosła, szkolni-cтва, kultury.

Spośród sygnalizowanych uciążliwości tylko 10 proble-mów udało się rozwiązać po-myślnie. Co niekiedy z nich. Zgodnie z propozycją radni-co, poprawiono zaopatrzenie szpitala w Choroszy w sprzęt oświetleniowy, w kios-kach „Ruch” wprowadzono do sprzedaży bilety PKS. Przedsiębiorstwo PKS zarea-gowało na incydenty nieho-rorowania przez niektórych kierowców legitymacji rad-nego przy wpuszczaniu do autobusów. Za uzasadnione uznano interpelacje radnych w sprawie budowy drogi Miedwieżyki — Czeremcha. Wojewoda przedstawił WRN projekt uchwały w tej spra-wie i po jej zatwierdzeniu, poczynił starania o realiza-cję. Wojewódzki Związek

Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego zaczął w-ważył wniosek o utworzenie spółdzielni mieszkaniowej w Drohiczyźnie.

Negatywnie oceniono, nie-stety, możliwości przedruze-nia linii autobusów miejs-kich z Hajnówki do Nowo-sa, wcześniejszego rozpo-zęcia budowy szkoły w Or-li, ośrodka zdrowia w Na-rawce i oczyszczalni ścieków w Supraślu.

Niemożliwa do pozytywno-go załatwienia co najmniej do roku 1986 okazała się rów-nież sugestia radnego o me-lioracji gruntów w Dziadko-wicach.

Na wszystkie interpelacje, zgłoszone podczas obrad se-sji, wojewoda udzielił odpo-wiadi, niezależnie od tego radni otrzymywali obszerne wyjaśnienia na piśmie, któ-rych kopie przesyłano rów-nież do naczelników, komi-тетów osiedlowych i zakła-dów pracy. (ib)

Konkurs dla wychowawców klas

Instytut Kształcenia Nau-czycieli w Białymstoku ogła-sza konkurs pod hasłem: „Z doświadczeń wychowawców klas”. Mogą w nim brać udział nauczyciele szkół podsta-wowych i ponadpodstawo-wych oraz wychowawcy placówek opiekuńczo-wychowawczych z woj. białostockiego, łomżyń-skiego i suwalskiego. Organi-zatorzy konkursu oczekują na opis doświadczeń pracy z dziećmi i młodzieżą, w reali-zacji celów i zadań wycho-wawczych oraz kształtowaniu

motywów do nauki, a także przedstawienie form współpra-cy nauczycieli ze środowis-kiem, samorządami uczniow-skimi i organizacjami ZHP, ZMW i ZSMP. Termin składania prac, których objętość nie powinna przekraczać 10 stron maszyno-pisu, upływa 30 września br. Należy nadsyłać je w dwóch egzemplarzach (rekopis lub maszynopis) na adres: Oddział Doskonalenia Nauczycieli IKN, Białystok, ul. Lipowa 24 (z do-piskiem „Konkurs”). (ib)

Z zagranicy Litewskie souveniry

Agencja „Nowosti” specjalnie dla „Gazety Współczesnej”

Wiele litewskich organizacji społecznych, instytucji naukowych i kulturalnych, szkół i przedsiębiorstw przemysłowych utrzymuje przyjacielskie kontakty ze swymi przyjaciółmi w Polsce. W r. 1979 LITOWSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁOWYCH WYROBÓW ARTYSTYCZNYCH I PAMIĄTEK „DOWANA” („Podarek”), nawiązało kontakty z WOJEWÓDZKIM ZWIĄZKIEM SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY w BIAŁYMSTOKU.

Sześć przedsiębiorstw „Dowana”, zatrudniających obecnie ponad 9 tys. osób, wytwarza odświętne ubra-nia, różnokolorowe tkaniny, wyroby z ceramiki, ozdoby, pamiątki oraz przedmioty użytkowe w drewnie, metalu i skórze. Produkcja ta znana jest w wielu kra-jach.

W styczniu br. w Zjed-noczeniu podejmowa-no znowu polskich ko-legów. Zapoznali się oni z pracą przedsiębiorstw wy-robów artystycznych w Kownie i Wilnie, Kau-naszkach Zakładów Ce-ramiki Artystycznej „Jesia”, zwiedzili ośrodki wypoczyn-kowe zjednoczenia.

Naszą współpracę z li-tewskim zjednoczeniem — powiedział korespondentem APN prezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pra-cy w Białymstoku, Adam Kondziar — nawiązaliśmy przed czterema laty i mimo

krótkiego okresu nieraz do-konywaliśmy wymiany spe-cjalistów, którzy przepra-wdzali wymianę doświad-czeń w zakresie organizacji pracy, poszerzania asor-tymentu i poprawy jakości wy-robów w naszych przedsię-biorstwach. Obecnie nasi li-tewscy koledzy zapoznali nas z ciekawym doświad-czeniem w zakresie or-ganizacji pracy rzemieślni-ców — chałupników. Są-de, że będziemy mogli wykorzystać to doświad-czenie w naszej pracy. WITAUTAS MIKULICZUS APN

Koniec marzeń o złocie z Dunaju

Minęły właśnie dwa lata od momentu, gdy nad brzegami Dunaju pojawiły się postacie jakby żywym wyjęte z filmów o Klondike. Ludzie ci, ubrani w łopaty, siły i palenisk-płuczki, z zapasem wydobywali z rzeki żwir i piasek i sta-rannie go płukali.

Bo w Dunaju rzekomo było złoto! Złoto! Złota! Trzeba je było tylko wydobyć...

Tak przynajmniej wynikało z wypowiedzi „mawo-w temat” i publikacji sprzed wielu lat, które ktoś wyde-był na światło dzienne, a które przedrukowała buda-peszczeńska prasa.

Rzecz potraktowano serio, o czym może świadczyć fakt, że tak szacowne instytucje jak min. Ministerstwo Kultury i Oświaty, Rada Oświaty Publicznej, a nawet... Bank Narodo-woy, patronowały zorganizowaniu specjalnych kursów pra-cygotowujących do „zawodu” płuczkarza złota.

Natychmiast po zapowie-dzi otwarcia kursów zgłoszyli się na nie dziesiątki „kandydatów na milionerów”. Są wśród nich pedagodzy, geolodzy, górni-cy, a nawet inżynierowie i lekarze. Zarówno mężczyźni jak i kobiety.

Podobnego czasu na odcinku Dunaju od małej Niziny Węgierskiej aż do gminy Acs, znajdowano du-że ilości złotego piasku, a nawet grudek złota, zno-szonych przez wody, spływają-ce z Alp. Takie opowieści podsycali, rzec jasna, wy-brania, tworzyli legendy o ogromnych skarbach, któ-rych posiadanie można łatwo osiągnąć.

Zapomniano tylko o tym, że wody Dunaju, spierające przez niezliczone tony prze-pusty i zapory, nie rozlewają się dziś tak szeroko jak ongiś

ANDRZEJ CZERKAWSKI (Budapeszt PAP)



CAF — Z. JAŚKIEWICZ

Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Milejowie (woj. łódzkie) są największą tego typu przetwórczą w kraju. W tym roku planuje się tu wyprodukować towarów na sumę 2 miliardów 440 milionów złotych. Niemal bez przerwy trwa w Milejowie produk-cja dżemów, soków pitnych, miodów i win. Przy czym, jeśli o ten ostatni produkt cho-dzi, biorąc pod uwagę „superscie klientów, zrezygnowano z użycia jakiejś kompo-nentu, jakim był dwukrotny siarku. Całość nastawo wino zrobiono bez jego użycia. Tak więc proces produkcji wrócił do starych „babczyń” metod i jest nadzieja, że nowe wino owocowe z Milejowa nie będzie miało wino wspólne z mało smacznym i wątpli-wie zdrowym napitkiem wytwarzanym tu jeszcze do niedawna.

Nie mniej godna uwagi jest w działalności milejowskiej przetwórci jeszcze jedna sprawa. Otóż, po ubiegłorocznych obniżkach cen koncentratów pomidorowych i jabłkowego, dokładnie skalkulowano koszty produkcji i dokonano obniżki cen dżemów i soków pit-nych. Nie są one zbyt duże — od złotówki do pięciu na słoiku, ale stanowią pierwszy krok na drodze do konkurencyjnej sprzedaży ar-tykułów spożywczych.

Jakie będą ceny w nowej kampanii? Zo-loty będą, jedno jest pewne. Skoro ceniony wytwórca przetworu warzywnego i owoc-owego z Milejowa właściwie rozumie mecha-nizm reformy i dba nie tylko o własną kie-szeń ale i klienta, można mieć nadzieję, że bez bólu będziemy nabywać jego produkty. (KR)

Coś z życia

Staruszka jest wyraźnie za-straszona. Nic, może lepiej o tym nie pisać, ja chciałam się tylko poradzić. Znikąd pomocy, a mój stary nie potrafił się sam obronić. Bo chłopak nie boi się nikogo. Wprost mi powiedział: sądu się nie boje, milicję mam w d... a na was ty nas... Jak mu zwrócić uwagę to poczęstuje taką wiazan-ką, że tylko uszy zatkać, albo za kamień złapie. Rzuć jesz-cze nie rzucił, ale...

lecz bezskutecznych próbach o spokój w lipcu ub. udała się po pomoc do Komendy Miejskiej MO. Funkcjonariusz w mundurze zjawił się u sąsia-dów, porozmawiał, a nastep-nego dnia... znowu poleciał ka-mieniem.

Kolejnym etapem wędrowki Pani Z. był Wydział Rodzinny i Nieletnich Sądu Rejonowego.

Zaczyna się od drobiazgu

Doszło do rozprawy, podczas której matka kilkunastoletnie-go „gołębiarza” zobowiązała się do zlikwidowania gołębnika, a zainteresowana dowiedziała się o dobrej woli strony przeciw-nej — liczbą gołębi przeciw ju-z zapalała. Chłopiec nie został na-wet upomniany, reszta nikt o karanie nie występował.

Zuchwały gołębiarz kontynuował nadal jednak swój pro-ceder. Jesienią pod dostatkami było jabłek i zgnitych pomido-rów.

Wydałoby się wreszcie, że skończyły się kłopoty scho-ro-

będąca już w kresu wytrzy-na-łości, zwróciła się o pomoc do redakcji i następnie jeszcze raz do Komendy Miejskiej MO. Tam poradzono aby gołębiom podziurcia... zatruta pszenice. Rada jak rada, można przypu-szczać, że po jej zastosowaniu milicja musiałaby wreszcie in-terweniować.

W Wydziale Architektury U-rzędu Miejskiego z kole; nie bawiono się w udzielanie rad: jeżeli będzie pan; należała to wówczas wydany decyzję roz-biórki wszystkich szop, pani — też.

— Człowiek stary — mówi

pani Z. — nic nie znaczy, jest zbędny. Moja z nim wyrabiać co się chce. Myślę już boimy nawet prosić. Nie wiemy co ro-bić. No bo co, przecież nikt nas jeszcze nie pobli.

Co robić? Sądzę, że to nie dwie staruszki ma szukać rozwiązania. Oni robili co mo-gli, prosili o pomoc. Milicja, która powinna podejmować działania prewencyjne, ograni-cza się do udzielania rad. Sad podobnie, przy czym nie pró-buje nawet sprawdzić czy zło-żone zobowiązanie zostało wy-pelnione. Wreszcie urząd admi-nistracji państwowej zadawała się wydaniem decyzji.

Po co więc ten szum? O ma-lutką szopkę i kilkanaście go-łęb? O dwóch starych ludzi którym przeskądza zabawa wyrostka? Nie tylko. O prze-strzeżenie ogólnie przyjętych norm współżycia i poszanowa-nia prawa, o wypełnianie obo-wiązków przez instytucje sto-jące na straży tegoż prawa.

Często u nas mówi się o nie-znawaniu prawa, lekceważe-niu decyzji i niewłaściwym wy-chowaniu młodzieży. Ale z re-guły ogólnie i przy okazji spraw „wielkich”. A przecież owe negatywne zjawiska mu-szą gdzieś mieć swoje źródła.

Jedno z nich wskazuje opi-sany przypadek. Zaczyna się od spraw niby drobnych. (ib)

DRUGA MŁODOŚĆ samorządów

W grudniu 1981 r., kiedy na mocy praw stanu wojennego ustalała działalność związkowa i samorządowa w kraju, funkcjonowało w woj. białostockim 128 samorządów pracowniczych. Miały za sobą działalność, która skupiała się przede wszystkim na zagadnieniach organizacyjnych. Powoływano komisje, przeprowadzane wybory, opracowywano projekty statutów i ordynacji wyborczych, szlifowano ich kształt, w dyskusjach wnoszono poprawki zgłaszane przez pracownicze gremia. W większości samorządów statut i ordynację przyjęto w wersji projektu. Zabrakło czasu na ich zatwierdzenie.

Po rocznej przerwie wznowiło działalność 16 samorządów. W marcu reaktywowanych zostanie 16 następnych, głównie w zakładach zmilitaryzowanych.

Rada pracownicza fastowskiego samorządu, na pierwszym po „odwieszeniu” posiedzeniu ustaliła, że nie przedłuża kalendarza, który ma być w maju kadencji, o rok zawieszono, tym bardziej, że nowe wybory przeprowadzone zostaną zgodnie ze stosowną Ustawą Sejmową. Poprzednio, ograniczone bierność wyborów, nie pozwalało przykładowo wybierać pracowników o mniejszym niż pięcioletni stażu pracy w zakładzie. W innych zaś przedsiębiorstwach nie zachowano np. bezpośrednio wyborów.

Licząca obecnie 62 członków fastowskiej rada pracownicza w nowej kadencji liczyć będzie około 30 osób. Tym razem bowiem zgłasza się jedna kandydatura na 150 pracowników, a nie jak poprzednio na 75 osób. Mniejsza rada ma być operatywniejsza. Tęgo przynajmniej powołano się od niej oczekiwać. Niezależnie od przegłosowania przez radę ma pełne ręce roboty. Samorząd nie może z racji braku uprawnień wnikać w sprawy placowe. Mimo to zapowiada zmiany w siatce płac, jak również listę kandydatów do odznaczania.

Przewodniczącą — Stanisław Wojciech jest delegatem zakładu w Zrzeszeniu. Stąd wyraża opinię, że nie należy wyrażać zgody na podjęcie przez radę pracowniczą postanowienia, które mogłoby być niezgodne z interesami pracowników. Na najbliższym posiedzeniu rada pracownicza zastanawiać się będzie, czy o planie „Fastom” przekazać magazyn branżowy powstającemu w Łodzi przedsiębiorstwu, które szkoliłoby kadry do obsługi technicznej nowo-

Nie z łaski, a z potrzeby

W rozmowach o samorządzie ciągle słyszeć nutkę paternalistyczną: „damy robotnikom samorząd, będą się lepiej czuli, a być może będą lepiej pracowali”.

Na jednym ze spotkań w przedsiębiorstwie otrzymałem niedawno pytanie: kto będzie ponosił odpowiedzialność za bankructwo zakładu? Odpowiedzią: zarząd. Realna odpowiedzialność polega na tym, że — w przypadku niepowodzenia — zmienia się sytuacja odpowiedzialności. Pogarsza się jej sytuacja materialna i porównanie bezpieczeństwa z pewnością nie jest z pewnością jutro. Zia gospodarza w przedsiębiorstwie odbija się więc przede wszystkim na losach załogi. Tak: bowiem system wynika z założeń obecnej reformy.

Jeżeli więc załoga odpowiada za losy przedsiębiorstwa, musi również podejmować decyzje związane z jego działalnością — nie może przecież odpowiadać za coś, na co nie ma wpływu. Samorząd nie jest faktem dopuszczenia załogi do współzdecydowania o losach zakładu. Jest podstawowym ogniwem nowego systemu, jako reprezentacja autentycznych decydentów.

Kolumnę poświęconą zagadnieniom reformy gospodarczej redaguje Dział Ekonomiczny „GW”. Aktualnie, w wydaniu przygotowanym do druku ANDRZEJ POLAKOWSKI, który oczekuje na opinie i sygnały Czytelników dziś, w godz. 8-10 pod numerem telefonu 211-30.

OPINIE KOMENTARZE ARGUMENTY

NA PYTANIE: co zrobić z milionem złotych gotówki od powiedz mają nie tylko „to-łotki” przegrani. Z dziesięcioma milionami już nie wszyscy daliby sobie radę, a pół bilionem złotych? Tymczasem mniej więcej w taką wielkość ocenia się nawis inflacyjny, który stał się jednym z głównych tematów prasowych polemik naukowców i publicystów.

Reforma? Reforma... Reforma! GOSPODARCZA

Kiedy remont w Pekaesie?

Nie jesteśmy samodzielną jednostką PKS — zastrzegają remontowcy. Funkcjonujemy na prawach jednego z dziesięciu oddziałów podległych zarządowi w Białymstoku i dlatego o trzech „esach” i reformie możemy sobie pogawędzić czysto teoretycznie. — Czy to znaczy, że PKS-u nie da się zreformować? — Na razie nasze struktury przetrwały próbę czasu, chociaż zgłaszaliśmy różne propozycje i wnioski, po których ślad zaginął już dawno. Samorząd nie ma ani u nas, ani na wyższym szczeblu, związek zawodowy dopiero został przyjęty do rejestracji.

Z resztą zastanawiam się, czy owa samodzielność jest celowa i sensowna? Remontowcy naprawiają to wszystko, co jeździ na wyposażeniu „Pekaes”, czyli praktycznie cały przekrój archaicznych i współczesnych motocykli. Trzy wersje „starów”, „autosany”, „sanosy”, „skody”, „jelcze”, „kamazy”, przyczepy, samochody dostawcze i ratownicze, te które planowo kwalifikują się do renowacji i drogowe rozbitki, te, które same podjeżdżają na jedno z 20 stanowisk naprawczych oraz wraki, które trzeba doholować. Można tu wymienić różnorodność detali, gałkatisz, żarówek, dokładek, odzwierciedlenie chaosu w planowaniu wyposażenia krajowych baz transportu i komunikacji.

W tych warunkach usługi remontowe świadczą się raczej do warsztatowego dubowania przy wozach, niż do taśmowej roboty. Gdyby oddział usamodzielniał finansowo na pewno zyskałby, ale wtedy, gdyby natychmiast nastąpił w nim ograniczenie zakresu zadań, na większą specjalizację. Efekt zlotówkowy i sprawozdawczy byłby ewidentny, wydajność wzrosła, ale PKS jako przewoźnik straciłby szansę na „zdrożenie” wielu pojazdów. Tych, z którymi poradzi sobie już tylko złota rączka, majsterkowicz o wszechstronnych kwalifikacjach i wyjątkowej cierpliwości. Tak więc nadal ważniejszy pozostał zakres robót, niż ich koszty.

Rok 1982 nie był dla remontowców ani gorzsy, ani lepszy. Napraw głównych, bieżących i awaryjnych wykonali 364. Ponadto uruchomili 389 pojazdów z różnych stron kraju, które przyjechały do makroregionu północno-wschodniego, żeby się tu zepsuły. Dodajmy do tego przygotowanie ponad 6100 silników, zespołów, podzespołów, skrzyń biegów, także detali — od resorów po tulejki. Wartość sprzedaży przekroczyła 78,6 mln zł i było to o

Do załatwienia w „Pekaesie” jest sporo spraw. — Problem kadrowy, placowy, zaplecze remontowe itd. Sprawy teboru także nie jest zadowalająca. I nie wszystkie w tym zakresie niedostatki sprawać można do braku opon, akumulatorów, czy w ogóle części zamiennych. Przepustowość warsztatów naprawczych i ich sprawność także ma znaczenie niebagatelne.

Może warto pokusić się o namalstwo specjalizacji w oddziałach remontowych PKS? Białostocki remontowcy powiadają, że gdyby nie kwestia części, daliby radę każdej naprawie. Nawet z za-

Fot. DARIUSZ DRYL



Oddział Remontowy PKS w Białymstoku. Trwa naprawa główna urządzenia dziecięcego popołowia technicznego oraz spawanie ramy podwozia. Fot. ZDZISŁAW ZAREMBA

kresu powierzono kombinatowi remontowemu w Nowym Sączu, który uzdrawia „sanosy”. Skłonny jestem uwiaryzić, że byłby może robili, by to nawet taniej. Sprawa sprowadza się min. do kalkulacji — wydłużałby się nie które trasy dojazdu do stacji napraw, ale obniżyłby się przy tym znacznie koszty robocizny i usprawnił zaopatrzenie.

A może pokusić się o rozwiązanie w skali kraju problemu regeneracji „pekaesowskich” opon i akumulatorów? W tych — wszelkie kwestie oddział nie miał za wiele do powiedzenia i chyba mieć nie będzie.

O reformie i reformowaniu — słyszę w odpowiedzi — nie z nami trzeba rozmawiać. Robimy to, co nam zleca zarząd, a od miejsca gdzie zapadają decyzje jesteśmy za daleko, by znać nowe koncepcje i przyinki do nich.

Wątpię czy akurat „góra” powinna mieć monopol na myślenie kategorią makro i mikrobranżowymi. Ten monopol zaowocował kiedyś powołaniem specjalnego Oddziału Zaopatrzenia. Oddział ni by funkcjonuje ale i tak remontowcy musieli powołać swoją służbę zaopatrzeniową, by tą drogą zdobywać do 40 proc. materiałów i detali z kooperacji. To dublowanie powinno okazać się ponoc niezbędne. Czy ów Zaopatrzeniowy Oddział niezbędny jest więc także? Pytań przybywa, a najważniejsze sprawać się do wątpliwości, czy we współczesnej strukturze coś dopinguje oddziały PKS, do efektywniejszego gospodarowania.

Remontowcy co prawda rozbudowują i modernizują zaplecze, próbują odzyskiwać zużyte części drogą regeneracji, dzięki czemu w ub. roku przybyło w ich kasie prawie milion złotych. Wszystko to jednak — moim zdaniem — opiera się raczej na chęci i doradach chęciach przezwyciężania stagnacji, niż na normalnych powinnościach, wyniszczonych przez ekonomiczne prawa usługowego rynku. Zawsze gdzieś w odwodzie pozostaje świadomość, że i tak sytuację desperacji w trudnych chwilach niezawodny budżet państwa. To zaś nie zmusza do racjonalnego myślenia.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

Premia miesiąca Przednia myśl za złotą zlotówkę

Zgodnie ze zwyczajami niektórych wymyślaczy, dział ekonomiczny „GW” organizuje konkurs na najbardziej światłą myśl i błyskotliwą wypowiedź krajowych reformatorów. Idea konkursu zrodziła się w sposób typowy: najpierw ustaliliśmy nagrody, a potem doszliśmy do odkrywczych wniosków, że trzeba je komuś wręczyć. Nagrodę główną stanowi złotą zlotówkę, którą przekazujemy zwycięzcy po ogłoszeniu wyników konkursu.

A oto pierwsza sentencja, która ucieśliła i oślnęła nas w marcu (z rozmowy Elżbiety Dąbek z doc. dr. JANEM STANKIEWICZEM — wicedyrektorem Zakładu Badania Cen), który przeprowadził slyną ankietę dotyczącą propozycji podwyżek:

„W JAKIM STOPNIU WYNIKI ANKIETY BĘDĄ WYKORZYSTANE W PRAKTYCE?”

— NA TO PYTANIE JAKO PRACOWNIK INSTYTUTU NAUKOWEGO NIE POTRAFIŁ ODPOWIEDZIEĆ.”

Ściągawka na klasówkę

Własny wkład w upowszechnianie zagadnień reformy gospodarczej. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne podkresliło kompletnym wydawnictwem, które jako podręczne kompendium wiadomości przydać się mogą na każdym etapie studiów i w praktyce. Zawiera zestaw ustaw, uchwał, rozporządzeń i zarządzeń, czyli wykaz prawie 140 aktów normatywnych dotyczących reformy, a wydanych do 30 stycznia br. ma oczywiście przeznaczenie i adresatów.

Zwróćmy więc uwagę na inny biuletyn-poradnik „Reforma gospodarcza w pytaniach i odpowiedziach”, w którego wstępie czytamy min. — „Inicjatywa wydania niniejszego poradnika wychodzi z przebiegającym aktualnym potrzebom, wynikającym z ogólnokrajowej akcji sprawdzania znajomości zasad reformy gospodarczej w gremiach kierowniczych oraz sztabowych zespołach wykonawczych.”

W książce rzeczywiście znaczenie, zarówno pod względem kręgu odbiorców, horyzontu czasowego jak również znaczenia użytkowego. Na 53 stronach autor — Zygmunt Zdyb publikuje 135 podstawowych pytań i udziela na nie odpowiedzi. Jeśli coś mnie w tej lekturze razi, to chyba nabyłby lakoniczne niekóre stwierdzenia i nieco szkolniskarski styl.

Pytanie: „Kto jest zobowiązany do wykonywania uchwał rady pracowniczej?” Odpowiedź: „Dyrektor przedsiębiorstwa jest zobowiązany do wykonywania uchwał rady pracowniczej.”

Pytanie: „W jakich przypadkach dyrektor przedsiębiorstwa może zawiesić wykonanie uchwały rady pracowniczej oraz ogólnego zebrania pracowników?” Odpowiedź: „Dyrektor przedsiębiorstwa może zawiesić wykonanie uchwały rady pracowniczej oraz ogólnego zebrania pracowników, gdy jest on niezdolny do przeniesienia praw.”

Pytanie: „W jakim przypadku dyrektor przedsiębiorstwa może zawiesić wykonanie uchwały rady pracowniczej oraz ogólnego zebrania pracowników?” Odpowiedź: „Dyrektor przedsiębiorstwa może zawiesić wykonanie uchwały rady pracowniczej oraz ogólnego zebrania pracowników, gdy jest on niezdolny do przeniesienia praw.”

(apo)

Czy gaz może stanieć?

gazu huta zużywa rocznie ponad 16 mln m. sześć. Gazu miejskiego ponad 1 mln m. sześć, i ziemnego ponad 4 mln m. sześć.

Od lat huta nosi się z zamiarem zrezygnowania z własnych czadnic. Z jednej bowiem strony wie, że niepotrzebnie podtrzymuje środowisko, wyrzucając na wysypisko smole powstające z czadnic. Z drugiej strony uważa, że od wyłączenia gazu jest przedsiębiorstwo specjalistyczne, które powinno robić to możliwe najtaniej.

I właśnie o to najtaniej pisał. Huta Szkła pisze do nas:

— Jeden metr sześcienny gazu miejskiego produkowanego przez Zakład Gazownictwa kosztuje ok. 10,40 zł z dopłatami.

— Jeden metr sześcienny z własnej czadnicy hut — 1,10 zł. Huta pyta więc — skąd ta różnica?

Dyrektor Gazowni — TADEUSZ FRANKIEWICZ stwierdza, że jest to porównanie bardzo prymitywne. Ciągłemu ciągnięciu z własnej czadnicy, aby była jednokrotna. Po czym stwierdził, że jakość i kalorycz-

czego aby było smole, która zapycha palniki w odprowadzarkach.

Na poparcie tezy, że można wytwarzać taniej Janusz Pawluczuk przytacza jeszcze jeden przykład z własnego podwórka. Otóż w niedalekiej przyszłości huta ma zamiar zrezygnować z kolejnej, zbyt drogiej usługi świadczonych przez gazownię, mianowicie z dostaw pary wodnej. Według opracowanego projektu racjonalizatorskiego „własna” para wodna ma być ponad trzykrotnie tańsza, niż ta z gazowni. Zamiast płacić 1,250 zł za jedną gigakalorię, można uzyskać ją za 360 zł.

Wydaje nam się, że gdyby do gazu, który spalany we własnych kuchniach, po prostu — jak dobry wujek — nie dopłacać powolnych sum, to o burzenie na wysokie koszty produkcji gazu przez specjalistyczną firmę byłoby dużo powszechniejsze. Byłoby nie w jakimś tam, dla niektórych abstrakcyjnym, budżecie państwa, tylko w budżecie domowym.

(ar)

Nowości

100 tysięcy złotych w postaci nagród i wyróżnień otrzymało laureatów OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU NA SYSTEM MOTYWACYJNY. Czas na wydanie tego konkursu, warszawskiego Oddziału PTE zamknął teke zgłoszenia uczestników jednostek gospodarczych, indywidualnych autorów oraz zespołów pracowniczych. Faktycznie czasu jest mało, ale, bowiem rzecz idzie o rozstrzygnięcie konkursu, a nie o wyłonienie zwycięzcy. W grupach lub całych branżach.

Chodzi o znalezienie optymalnych zasad tworzenia funduszy na wynagrodzenia w powiązaniu z efek-

tami pracy, o zasady oceny i wynagradzania indywidualnych zadań oraz wartościowania pracy, o właściwy dobór składowych wynagrodzeń i ich proporcji, systemu ocen

Nagrody za myślenie

Wprowadzanie pracowników, ewentualnie z najdalszymi sposobami wprowadzania systemu motywacyjnego.

Nie widać się w szczególności w odnotowaniu, że ekonomiczne myślenie ma przyszłość, a w PTE

nawet pułk gratyfikacyjny. Tak się jednak składa, że ATRAKCYJNYCH, ZBROJNYCH KONCEPCJI NA OGÓL NIE BRAKOWAŁO. GORZKIE PRZEDSTAWIŁA SIĘ SPRAWA ICH WYKORZYSTANIA. Dlatego nie mniej intryguje, niż sama idea konkursu, skromna zapowiedź konkursu i organizatorzy zastrzegają sobie prawo do korzystania z prac w celach wdrożeniowych, publicystycznych i szkoleniowych, z zachowaniem praw autorskich. — BYŁOBY NIEZŁE, GŁYBY ZAŚTRZEŻONE PRAWA ZNAČYŁY RÓWNIŻ

UPOWSZECHNIENIOWY OBO-

WIAZEK.

(apo)

Nowości

tem cen, a konkretniej: przesyłnym zawyżanym cen — głoszą polemizując w wspomnianym na wstępie poglądzie — musi powodować wzrost plac, a tym samym kosztów produkcji, co z kolei prowadzi do następnej podwyżki cen. Proces ów można przerwać jedynie poprzez uzależnienie wzrostu plac od wzrostu produkcji, co jest wydajnością pracy oraz obniżki kosztów w nich. Jeżeli dotychczasowe działania nie sprawdziły się, należy je usprawnić. Równocześnie należy stworzyć rzeczywiste preferencje dla przemysłów rynkowych. Oczywiście, ceny muszą rosnąć, ale po winno to być proces rygorystycznie kontrolowany przez państwo. Wszak element konwencji, w którym pokładano tyle nadziei, na samoregulację rynku i cen, w aktualnej sytuacji gospodarczej kraju nie miał jeszcze szans sprawdzenia. Nie oznacza to jednak powrotu do systemu nakazowo-dyrektywnego, lecz wpro-

wadzenie sprawniejszych regulatorów ekonomiczno-finan-

sowych. Hamując inflację, również poprzez ceny, państwo musi nadal otaczać opieką społeczną i ekonomiczną grup społeczeństwa.

Spór o metody likwidacji nawisu inflacyjnego przypomina dyskusję lekarzy nad sposobem usunięcia wrzodu: wyciąć uszkadzającą część organizmu, czy zaleczyć chroniąc wszystkie tkanki. Przez analogię pierwsi ekonomisci radzą drastycznie ograniczyć standard życia społeczeństwa, drudzy mówią o dalszym zaciskaniu pasa, ale z pozostawieniem możliwości oddechu (w 1982 r. plac realna w przemysle uspołecznionym spadła o 23,5 proc. więc ten oddech i tak nie może być zbyt głęboki).

JERZY BRODZIOK

Sprawa polska: nawis a żółdek

Wspominana opinia naukowców ma oparcie w publicystycznej tezie o bezasadność doświadczenia się miejsc koncentracji inflacyjnego nawisu. Przeciwni nawisowi inflacyjnemu, jest pojęciem globalnym, określającym nadwyżkę siły nabywczej (całego społeczeństwa). W skali gospodarstwa domowego żaden „nawis” nie występuje. Każdy z nas, obojętnie ile za-

rabia, zawsze ma jakieś potrzeby. Zatem nawis tworzy suma zasobów pieniężnych i bogactw i biedaków. W podjęciu takich poglądów tkwi niebezpieczne dążenie do ujednolicenia wszelkich opinii

dyktowanych także potrzebą wzrostu cen.

Tymczasem, jak pisał na łamach „Przeglądu Tygodniowego” Wojciech Surdyk, coraz więcej osób żyje w Polsce poniżej minimum socjalnego, które w wrześniu ub. z. oscylowało nieco powyżej 5 tys. zł na osobę. Poniżej minimum żyło w 1980 r. około 2,5 mln osób, a w 1981 już ok. 6 mln. Dziś szacuje się, że tej granicy nie siega 30 proc. naszego społeczeństwa. Rosnie też grupa obywateli PRL „schodząca” do mi-

nimum biologicznego, które oznacza groźbę niezaspokojenia naturalnych potrzeb organizmów. Równocześnie ukształtowała się grupa osób o wysokim standardzie życia, ale jaka jest ta grupa? Czy to jest grupa, która nie publikuje, istotnie jest jednak, że dno portela na długo przed wypłata oglądają przede wszystkim — obok trendów emerytów — pracownicy sfer produkcyjnej, a więc wytwarzającej dochód, co traci już absurd-

Ostatni rok uwiłdocił wyraźną tendencję do spadku realnych dochodów społeczeństwa jako całości oraz działań mechanizmów zwalniających narastanie nawisu inflacyjnego. Zasoby tzw. gorącego pieniądza wzrosły co prawda w ub. z. o 93 proc. (192 mld zł), ale ceny podkoczyły w tym samym czasie o 102,3 proc. Przyrost zasobów wyniósł w sumie o 90 mld zł mniej, niż w 1981 r.

Likwidowanie nawisu wzros-

REJON DRÓG PUBLICZNYCH w OLECKU

zatrudni od zaraz

- 3 operatorów koparki jednoznaczyniowej — uprawnienie kl. I lub II, staż pracy 5 lat,
- 2 operatorów spycharek — uprawnienie kl. I lub II staż 5 lat pracy,
- 2 elektryków — technik elektryczny lub ZSZ kierunek elektromechanik, uprawnienia do 1 kV lub bez ograniczeń napięcia, staż 5 lat pracy.

Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu.

Możliwość otrzymania mieszkania funkcyjnego w roku bieżącym (nowe budownictwo).

Zgłoszenia prosimy kierować na adres w/w.

K 1012-1

LOKALE

M-4 w centrum Białegostoku — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń „2438”.

ODSTĄPIE pokój uczennicy lub studenta — pełny komfort. Tel. 411-613.

M-3 i pół domu zamienie na jednorodzinny, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń „2438”.

WŁASNOŚCIOWE M-3, śródmieście, II piętro, telefon — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń „2438”.

KWATERUNKOWE M-3 w Siemiatyczkach zamienie na kawalerkę w Białymstoku. Białystok, tel. 207-71.

PRZYJMIE pannie na mieszkanie. Białystok, ul. Uroczą 3. g 2481-1

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Kol. AGACIE SOLIŃSKIEJ

oraz RODZINIE

z powodu zgonu

składają:

Dyrekcja, Związek Zawodowy i współpracownicy Zakładu Gospodarczego w Grąjewie.

K 1060-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. JANINIE PODSIAD

z powodu śmierci

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, koleżanki i koleżki Zbiorczej Szkoły Gminnej w Piszcu.

K 1065-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. BOŻENIE ZDROJKOWSKIEJ

z powodu śmierci

składają:

Naczelnik i pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Suwałkach.

K 1067-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. WIESŁAWOWI JUCHNIEWICZOWI

z powodu śmierci

składają:

Dyrekcja i pracownicy Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich w Białymstoku.

K 1068-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ANDRZEJOWI GRZEGORCZUKOWI

z powodu zgonu

składają:

Dyrekcja, współpracownicy i rodzina, koleżanki i koleżki z Związku Zawodowego „Solidarność” w Białymstoku.

K 1072-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierskiego — „Hamlet”, godz. 17 (duża scena); „Zamiana”, godz. 17.30 (mała scena).

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Północ” — „Tess”, prod. franc. panor., kolor., (od lat 15), godz. 19.30 i 21.00.

„Zandam w Nowym Jorku” — prod. franc. (b.o.), godz. 19.30 i 21.00; „Anatomia miłości”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 19.30, 17.45 i 20.00.

„Syrrena” — „Satan z siódmego nieba”, prod. polsk. (b.o.), godz. 19.30, 17.45 i 21.00.

„Forum” — „Przyjaźń”, prod. jug. (od lat 15), godz. 17.30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.

„Północ” — „Tess”, prod. franc. panor., kolor., (od lat 15), godz. 19.30 i 21.00.

„Zandam w Nowym Jorku” — prod. franc. (b.o.), godz. 19.30 i 21.00; „Anatomia miłości”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 19.30, 17.45 i 20.00.

LOŻYŃSKIM

„Północ” — „Tess”, prod. franc. panor., kolor., (od lat 15), godz. 19.30 i 21.00.

„Zandam w Nowym Jorku” — prod. franc. (b.o.), godz. 19.30 i 21.00; „Anatomia miłości”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 19.30, 17.45 i 20.00.

LOŻYŃSKIM

„Północ” — „Tess”, prod. franc. panor., kolor., (od lat 15), godz. 19.30 i 21.00.

„Zandam w Nowym Jorku” — prod. franc. (b.o.), godz. 19.30 i 21.00; „Anatomia miłości”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 19.30, 17.45 i 20.00.

ŁOMŻYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO „NAREW” w ŁOMŻY

zatrudnią natychmiast:

- kobiety do przyrządzenia w zawodzie tkacza,
- mężczyzn na stanowiska nastawiaczy maszyn.

Wymagane wykształcenie średnie techniczne o kierunku mechanik maszyn przemysłowych lub zasadnicze zawodowe — ślusarz, mechanik, kikutnik staż w zawodzie oraz odbyta służba wojskowa.

Ponadto zatrudnimy mężczyzn do Oddziału Straży Przemysłowej na wartowniców.

Dla kandydatów nie zapewniają zakwaterowania.

Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się do Działu Osobowego i Szkolenia Zawodowego ŁZPB „Narew” w Łomży, ul. Wojska Polskiego 161, tel. 42-11 do 19, wew. 185, pokój 215.

K 909-00

SAMOCHOBY

SPRZEDAM Fiat 125 p 1972 Białystok, ul. Jurajewicza 30 m. 22, Stanisław Bittorf. g 2542-1

SPRZEDAM „Fiat” 125p nowe lub po wypadku (80-82 r.) kupię. Tel. 305-81. g 2432-1

FIAT 125p (1977 r. grudzień) plastikowe — pilnie sprzedam. Suwałki, ul. Kraskiewicza 5. g 1083-1

FIAT 125p (1975 r.) sprzedam. Wiadomość: Rubin Kazimierz zam. Motule Stare, pocz. Filipów woj. suwalski. g 1718-1

FIAT 125p (1982 r., lipiec) sprzedam. Suwałki, ul. Nowotki 81 m. 29 (po godz. 15). g 1083-1

„MALUCHA” nowego — sprzedam. Białystok, tel. 410-820. g 2484-1

„EAD” 1900S (77 r.) — sprzedam. Wasilkowska 10 m. 42. g 2440-1

POLONEZA (1980 r.) sprzedam. Antonow koło Głębokiego, tel. 32-57, Sułewicz. g 1688-1

POLONEZA (1981 r.) sprzedam. Wacław Sitko zam. Babanów, 16-500 Sejny. g 1691-1

„SYRENE” 105 — sprzedam. Tel. 41-92-71. g 2433-1

„SYRENE” 104 i cyklistykę — sprzedam. Tel. 412-833 (po 18). g 2425-1

KAROSERIE „Zapora” po wypadku, roczna lub dwuletnia — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń „2438”. g 2462-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. RODZINIE Bogumiły Czech

z powodu zgonu

składają:

Dyrekcja i współpracownicy WZSR „Samopomoc Chłopska” w Białymstoku.

K 1059-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. MIKOŁAJOWI CHARYTONIUKOWI

z powodu śmierci

składają:

Dyrekcja i współpracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robotniczego Budownictwa Komunalnego w Białymstoku.

K 1061-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. IRENI KAMIŃSKIEJ

z powodu zgonu

składają:

Dyrekcja, pracownicy i młodzież Zespołu Szkół Medycznych im. E. Sawickiej w Białymstoku.

K 1063-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ALINIE KOZŁOWSKIEJ

z powodu zgonu

składają:

Dyrekcja, współpracownicy Przychodni Przemysłowej w Dolińskich.

K 2516-1

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywego Koła 1 — czynne w środę i piątek w godz. 10-17, w niedziele w godz. 11-17. Wystawa stała: Burzyna z dorzecza Narwi środkowej.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne codziennie w godz. 10-17, w niedziele i dni powszednie zwiedzanie tylko po uzgodnieniu. Wystawy stałe: monografia K. Kluka, historia uprawy ziemi, mechanizacja transportu, kłactwo ludowe, rękodziełstwo, stadołnictwo, przedmioty maszynowe — podziak, Muzeum Weterinarii. Wystawa czasowa: „Ex libris weterynaryjny”.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni powszednich) w godz. 9-17. Ekspozycja czasowa: „Hubalczyca”, „Węglarz”, „Sława archeologiczna”, „Geologiczna, historyczna i twórczość A. Wierusz-Kowalskiego”.

Muzeum im. M. Konopnickiej (Okręgowe Muzeum Okręgowe), ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie w godz. 9-17.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA, ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni powszednich) w godz. 10-17. Realizm socjalizm 1948-1985. Wystawa przygotowana przez BWA w Łie (objaśniona). Malarsztwo M. Radziwskiego.

Galeria „Art” w Białymstoku — czynna codziennie (z wyjątkiem sobót i niedziel) w godz. 10-18.

WYSTAWY W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni powszednich) w godz. 10-17. Realizm socjalizm 1948-1985. Wystawa przygotowana przez BWA w Łie (objaśniona). Malarsztwo M. Radziwskiego.

Galeria BWA, ul. Nowowiejska 18 — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni powszednich) w godz. 10-17. Wystawa dorobku twórczego środowiska białostockiego.

Galeria BWA, ul. Nowowiejska 18 — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni powszednich) w godz. 10-17. Wystawa dorobku twórczego środowiska białostockiego.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY OBIEKTÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ BUDOPOL-WARSZAWA

Generalny Wykonawca Budowy Centrum Onkologii Akademii Medycznej oraz innych obiektów budownictwa szpitalnego

zatrudni od zaraz

na stanowiska:

- Kierownika Działu Wykonawstwa — zastępcę naczelnego inżyniera — wykształcenie wyższe o kierunku budowlanym, wymagane uprawnienia budowlane oraz długoletnia praktyka, w tym praktyka przy budowie obiektów budownictwa szpitalnego,
- Kierownika Działu Głównego Mechanika — wykształcenie wyższe i długoletnia praktyka w budownictwie,
- Specjalistę d/s przygotowania produkcji,
- Specjalistę d/s instalacji sanitarnych — wymagane wykształcenie wyższe i praktyka w budownictwie,
- Dyspozytora — wymagane wykształcenie średnie, praktyka w zawodzie,
- kierowników budów — wykształcenie wyższe lub średnie, wymagane uprawnienia budowlane oraz długoletnia praktyka,
- majstrów — wymagane uprawnienia budowlane oraz praktyka przy budowie budownictwa szpitalnego w robotach wykończeniowych,

oraz robotników w zawodach:

- murarz
- tylnik
- glazurnik
- terakociarz

Stosujemy preferencyjny system płac:

- dla pracowników umysłowych preferencyjny system premiowania,
- dla robotników praca w akordzie zryczałtowanym z zastosowaniem wysokich stawek rozliczeniowych oraz w dniówce zadaniami z premią do 100 proc.

Dla pracowników zamieszkałych z pewnością miejsca w hotelach robotniczych I kategorii.

Ponadto zapewniamy posiłki regeneracyjne przez cały rok i bony obiadowe z minimalną odpłatnością ze strony pracownika.

Przyjęcia do pracy i informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych — WARSZAWA, ul. Poligonowa 3, pokój 441 i 404, telefon 10-59-45 i 13-30-01 do 9, wew. 217.

K 890-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY OBIEKTÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ BUDOPOL-WARSZAWA

Generalny Wykonawca Budowy Centrum Onkologii Akademii Medycznej oraz innych obiektów budownictwa szpitalnego

zatrudni od zaraz

na stanowiska:

- Kierownika Działu Wykonawstwa — zastępcę naczelnego inżyniera — wykształcenie wyższe o kierunku budowlanym, wymagane uprawnienia budowlane oraz długoletnia praktyka, w tym praktyka przy budowie obiektów budownictwa szpitalnego,
- Kierownika Działu Głównego Mechanika — wykształcenie wyższe i długoletnia praktyka w budownictwie,
- Specjalistę d/s przygotowania produkcji,
- Specjalistę d/s instalacji sanitarnych — wymagane wykształcenie wyższe i praktyka w budownictwie,
- Dyspozytora — wymagane wykształcenie średnie, praktyka w zawodzie,
- kierowników budów — wykształcenie wyższe lub średnie, wymagane uprawnienia budowlane oraz długoletnia praktyka,
- majstrów — wymagane uprawnienia budowlane oraz praktyka przy budowie budownictwa szpitalnego w robotach wykończeniowych,

oraz robotników w zawodach:

- murarz
- tylnik
- glazurnik
- terakociarz

Stosujemy preferencyjny system płac:

- dla pracowników umysłowych preferencyjny system premiowania,
- dla robotników praca w akordzie zryczałtowanym z zastosowaniem wysokich stawek rozliczeniowych oraz w dniówce zadaniami z premią do 100 proc.

Dla pracowników zamieszkałych z pewnością miejsca w hotelach robotniczych I kategorii.

Ponadto zapewniamy posiłki regeneracyjne przez cały rok i bony obiadowe z minimalną odpłatnością ze strony pracownika.

Przyjęcia do pracy i informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych — WARSZAWA, ul. Poligonowa 3, pokój 441 i 404, telefon 10-59-45 i 13-30-01 do 9, wew. 217.

K 890-0

Radio i TV

RADIO

Wielodźwięk: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM I

Wielodźwięk: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM II

Wielodźwięk: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM III

Wielodźwięk: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM IV

Wielodźwięk: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

TELEWIZJA

Wielodźwięk: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

SZPIALE

Wielodźwięk: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

W BIAŁYMSTOKU

Wielodźwięk: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

W ŁOMŻY

Wielodźwięk: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

W SUWAŁKACH

Wielodźwięk: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PRON w Kolnie

Poszukiwanie nowej drogi

Powoli, ale systematycznie aktywizuje się w Kolnie ruch na rzecz porozumienia narodowego. Stopniowo, poprzez spełnienie oczekiwań mieszkańców, poprzez inicjatywy i ich realizację, ruch patriotyczny zdobywa ludzkie zaufanie.

Miejski OKON — wspomina przewodniczący, Stanisław Szostkowski — powstał w połowie ubiegłego roku. W grupie założycielskiej było 32 osoby. Jednak każdego dnia przybierała ona kształt. Ostatnio Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP designował liczącą grupę młodzieży, której w naszym składzie dotychczas brakowało.

WIEKSZOŚĆ podejmowanych do tej pory działań — kontynuację inż. S. Szostkowski, miała charakter organizacyjny. Aby omdnąć bieżące sprawy, spotykamy się dwa razy w miesiącu. To, że zajęci jesteśmy sprawami organizacyjnymi nie oznacza braku zainteresowania sprawami społecznymi i mieszkaniowymi w nim ludzi. Wychozimy z założenia, że nie powinniśmy pracować na zasadzie przedsiębiorstwa czy instytucji. Zadaniem naszym jest oddziaływanie na lokalne władze, instytucje społeczno-gospodarcze i inne, aby właściwie, ku zadowoleniu obywateli, wypełniały swoje powinności. Powinno to być ruch elastyczny, szybko reagujący na głosy i opinie społeczeństwa. Jeśli władze będą się liczyć z opinią społeczną i uwzględnią ją przy podejmowaniu określonych decyzji, zakres oddziaływania PRON będzie niewątpliwie rosnąć. Jednym z nich jest kontynuowanie budowy dworca PKS. Obiekt ten jest bardzo potrzebny.

Zrobimy wszystko, aby przy dworcu budowanym sposobem gospodarczym, swój społeczny wkład wniosła większość mieszkańców.

W Grajewie i Pisz

Eliminacje w konkursie piosenki radzieckiej

W Miejsko-Gminnym Domu Kultury w Grajewie odbyły się eliminacje rejonowe XXII ogólnopolskiego konkursu piosenki radzieckiej. Impreza potwierdziła wielką popularność piosenki radzieckiej. Wzięli w niej udział wykonawcy z Grajewa, Rajgród, Radziłowa, Nieckowa, Waszowa i Szczecina. Do udziału w eliminacjach wojewódzkich zakwalifikowano w kategorii solistów: Mirosława Siedleckiego (Waszów), Wiesława Gajdzickiego (Rajgród), Czajkowską Barbarę, Andrzeja Rudzińskiego, Janusza Nagórskiego (wszyscy Grajewo) a w kategorii zespołów — zespół „Regit” z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Rajgrórze. Ponadto jury postanowiło.

Z notatnika reportera

Pierwsza w kraju publiczna wystawa ekslibrisów o tematyce weterynaryjnej otwarto wczoraj w Muzeum Weterynaryjnym w Ciechanowcu. Urzędnicy otworzyli ekspozycję będącą połączeniem z wykładem sekretarza Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych — Jana Tropiła, na temat starych książek i nowych ekslibrisów o tej samej tematyce.

Komunikat MO

1 LUTEGO br. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił ANDRZEJ KRYSIEWICZ, syn Wacława i Ireny z domu Zagórska, ur. 10.II.1951 r. w Kruszwie, zam. ŚLIWNO 14, (gmina Choroszcz, woj. białostockie).

CECHY ZEWNĘTRZNE: wiek w wydaniu 25 lat, wzrost 164 cm, postać szczupła, włosy blond, kręcone, czoło niskie, ciemne, oczy niebieskie, twarz okrągła, cera śniada, nos mały, uszy duże, przysiadające, uśmiech pełny.

OPIS GARDEROBY: kurtka z karnel demy z kołnierzem futrzanym koloru brązowego, spodnie z niebieskiego tekstanu, buty filcowe, czapka uszanka obszerna niebieskim mitem.

OSOBY, które widziały wymienionego po dniu zaginięcia, bądź znała miejsce jego pobytu, proszone są o skontaktowanie się z Posterunkiem MO w CHOROSZCZ lub z najbliższą jednostką MO.



Jeden ze sklepów działających przy stacji. Zmotoryzowani mogą w nim nabywać części do Fiata, Poloneza i Lada. Ponieważ sklep rozpoczął sprzedaż na kilka dni przed uruchomieniem stacji, klientów nie brakowało.

NA ZDJĘCIU: kierownik sklepu — Stanisław Tulman i jeden z pierwszych klientów.

Dzisiaj otwarcie!

Nowa stacja Polmozbytu w Elku

♦ 20 stanowisk obsługowo-naprawczych ♦ Autoryzacja na Fiata, Poloneza, Ladę i Skodę

Rozwój motoryzacji wymusza niejako określone działania. Jednym z nich jest inwestowanie w nowe obiekty technicznego zaplecza, innymi słowy, w budowę stacji obsługi, sklepów itd. Najświeższym tego przykładem jest nowa stacja obsługi samochodów w Elku. Jej właścicielem jest PP Polmozbyt w Białymstoku, którego rejon działania rozciąga się także na woj. suwalskie.

WZNOWIENIE POSZCZEGÓLNYCH obiektów tej stacji, a więc budynku, w którym mieści się hala naprawy, część magazynowa, sklepy oraz zaplecze socjalne i biuro, było dziełem pracowników Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Elku. Oni też wykonali budowę myjni samochodów oraz obiekty techniczne. Zdaniem ludzi z Polmozbytu budowlani spłatali się dobrze. To wcale nie oznacza, że nie było drobnych potknięć, że nie natrafiano na różnorakie przeszkody. Mając na uwadze trudności w procesie inwestycyjnym, jego przebieg zasługuje jednak na podaną wyżej ocenę. Współpracownikami stacji byli przedsiębiorstwa wyspecjalizowane, na których bieżąco spływały roboty wykonawcze, remontowe i wyposażeniowe. Kierownik nowej stacji — Józef Kwiatkowski wylicza kolejno — PRIM, Supon, WUT, WPHW i spółdzielnie „Mazur”. Niektóre z nich zakończyły już prace, inne jeszcze pracują.

Pozostawanie na stacji ekip podwykonawców podyktowane jest wcześniej jej otwarciem. Ludzie z Polmozbytu doszli do wniosku, że stacja może już świadczyć usługi, sklepy — aż dwa! — prowadzą normalną sprzedaż, natomiast roboty aranżacyjne, wykończeniowe, w niczym nie będą przeszkadzały. Uważają, że jest to słuszną decyzją przy tym deficycie usług, jaki odczuwają zmotoryzowani z Elku i najbliższych okolic.

Parę słów o samej stacji. Otóż do dyspozycji posiadaczy czterech kółek oddanych będzie 16 stanowisk obsługowo-naprawczych i cztery stanowiska diagnostyczne. Wśród

Wszystkie stanowiska obsługowo-naprawcze i diagnostyczne wyposażono w odpowiednie urządzenia i narzędzia. W magazynie znajdują się dość szeroki asortyment części, podzespołów i akcesoriów, podobnie w dwóch przyległych sklepach. Oczywiście, byłoby się ten, kto liczyłby na otrzymanie części defektowych, chociaż... W jednym sklepie



Magazyn blach do Skody i Lada w trakcie urządzania. NA ZDJĘCIU: układanie blach do Skody na półki. Przy tej czynności widziemy magazyniera — Adama Obuchę. Fot. K. Świdorski

Recytatorzy na starci

W Miejsko-Gminnym Domu Kultury w Wysokim Mazowieckim odbyły się rejonowe eliminacje XXVIII ogólnopolskiego konkursu recytatorskiego. Wzięło w nim udział 12 osób z miast i gmin Wysokie Mazowieckie i Ciechanowiec oraz z gminy Szepietów.

Wśród młodzieży szkół ponadpodstawowych najlep-

szym recytatorem okazał się Szczepan Dobek, drugie miejsce zajęła Marzena Sympulowska — oboje z LO w Wysokim Mazowieckim.

Na eliminacje wojewódzkie fura zakwalifikowała Szczepana Dobek, Marzenę Sympulowską, Kobylin, Borkowską, Sokół, Nowe Piekuty i Klukowice. Brak było uczestników. Czyżby działalność ośrodków kultury w tych miejscowościach całkowicie zanikła?

(dat)

nie, na prośbę swej wojennej „gospodyni”, odsukał grób jej córki.

W dowód wdzięczności i pod wpływem odpowiedzialności propagandy zachodniemiejskiej o „głodowaniu Polaków” wysłała mu kilka paczek. Nie odpisywał, nie dziękował, uważając, że jest mu jednak lepiej niż na robotach przymusowych i żebractwie, nie potrzebując. Nie leży to zresztą w jego naturze. W grudniu wystąpił jednak świąteczne i noworoczne życzenia. Z od-

powiedzi (pani z RFN ucie-
żyła się, że napisał: a więc
żył) dowiedział się zdumio-
wony, że w Łomży mieszka
i — że jedna jego córka. Ba-
już mekka, o czym także
pojęcia nie miał.

Winowajcy kierownictwa
WUP ograniczyli się do
zwrócenia doręczycielowi słu-
bowej uwagi na piśmie w
ostrej formie. Jednocześnie
zobowiązali go do przestrze-
gania zasad zachowania ta-
jemnicy służbowej i ostrze-
żenia, że w przypadku stwier-
dzenia w przyszłości podob-
nych faktów, w stosunku do
niego zostaną wyciągnięte
ostre sankcje służbowe.

Gdyby ktoś chciał z owej
historii wyciągnąć jedno-
znaczne wnioski, niech zwróci
uwagę na to, że nie tylko do-
ręczyciel ma możliwość odczy-
tywania adresu zagranicznego
nadawcy i pomnożenie „da-
rów” przez dwa, „wpisując
się” do rodziny.

Dyrektor pisze, że ze
względu na sytuację rodzinną

(jtb)

Wojewódzka Federacja Spor-
tu w Łomży.

K 1141-1

Przed
rolniczą
wiosną
Sprzęt gotów
do prac
polowych

TRWAJA ostatnie przygotowania do rolniczej wiosny. Do prac polowych sposobie się rolnicy indywidualni i spółdzielnie kolek rolniczych. W jakim stopniu są one zaawansowane w SKR w Nowych Piekutach? Informuje o tym dyrektor — Marian Brzozowski.

— Świadczymy usługi dla rolników z 39 wsi z gmin Nowe Piekuty i Szepietów. Sprzęt rozmieszczony jest w fabrykach Kościelnej, Kostrach Litwie i Nowych Piekutach. Sprawnych i gotowych do wysłania do pola jest 39 ciągników. Do prac wiosennych przygotowane są też sadzarki do ziemniaków, kosiarzki rotacyjne, kultywatory, rozsiadawce nawozów i wapna, plugi, brony i opryskiwacze. Sprzęt został przygotowany we własnych warsztatach. Naprawy główne kosiarzki rotacyjnych wykonał POM w Siemiatyczach.

Staraniem całej załogi do-
brze przygotowane wszystkie
maszyny. Ich ilość całkowicie
wystarcza na potrzeby rolni-
ków. Oczywiście, występują i
u nas kłopoty — brak części
zamiennej, przedsięwzięcie do
plugów, lemieszów, ogumienia
i innych części akcesori-
ów. Mogą wystąpić trud-
ności — i to nas martwi —
z usuwaniem awarii powsta-
łych w czasie wykonywania
prac polowych.

(lat)

W kolejce
po przydział
ogródka

PRACOWNICZE OGRO-
dy działkowe cieszą
się w Suwałkach pod-
wyższającym zainteresowaniem. Stwa-
rzają one możliwość racjo-
nalnego wykorzystania wol-
nego czasu po pracy, z po-
zytkiem dla zdrowia i osią-
gnięcia konkretnych korzyści
wzrastają i owoców. Często
przewyższają one własne po-
trzeby tak, że nadwyżki
można przeznaczyć na sprze-
daż.

Każdy wiosny ożywiają
ciągłoty do własnej działki.
Chętnych jest wielu. Obecnie
w Suwałkach znajduje
się 1637 działek pracowni-
czych o łącznej powierzchni
67 hektarów. Władze miejs-
kie zamierzają w najbliż-
szym czasie przekazać do u-
żytku kolejne działki —
w szczególności 1,5 hektara oraz
w dzielnicy Sianów o powie-
rchni 12,8 ha. Ponadto prowa-
dzone są prace w sprawie prze-
kazania na pracownicze
ogrody działkowe około 40 ha
gruntów przy szosie Suwał-
ki-Bakalarzewo. Może już
wkrótce spełnią się pragnie-
nia kolejnych chętnych re-
laksu na działce.

Sprawa nie jest jednak
prosta. Przyjmowanie i zagospo-
dowanie terenów wcale
nie przebiega łatwo. Powołano
st. załatwianie niezbędnych
formalności. Uważają, że
władze miejskie powinny
przyspieszyć przydział pra-
cowniczych ogródków. Choćby
dlatego, że działkowicze potra-
fią zamienić najgorsze jałowe
grunty w kwitnące ogrody.

(b-icz)

W pierwszej odsłonie bokserskich MP

Trzy porażki i zwycięstwo
naszych reprezentantów

W niedzielę rozpoczęły się w Warszawie 54 indywidualne mistrzostwa Polski w boksie. Na ringu w hali Gwardii wystąpiło 106 pięściarzy. Najliczniej obsadzone są kategorie: półśrednia — 23 zawodników, lekka i średnia — po 20, a najmniej bokserów zgłoszonych w wagach ciężkiej — 9, i superciężkiej — 10.

Nasz region jak już informowaliśmy, reprezentowany jest przez 10 zawodników z białostockiej Gwardii i elekiego Mazura.

W pierwszych dniach mistrzowskich nie zanotowano większych niespodzianek. Poziom walk był przeciętny.

Nie powiodło się naszym pięściarzom. Krzysztof Białek (Gwardia) przegrał w III rundzie z Mirosławem Dąbrowskim (Legia W-wa) przez rsc. Leszek Bańcar (Gwardia) został wyeliminowany jednoznacznie przez Andrzeja Dobosza (Gwardia W-wa), a Tadeusz Sawicki (Mazur Elk) przegrał z Andrzejem Krasińskim (Gwardia Elk). Jedynym zwycięstwem odniósł Wojciech Pawłowski (Mazur Elk), wygrywając z Wiesławem Dudzikiem.

(dat)

Na przełajowych trasach w Ostrołęce

Dobra postawa młodzieży

Lekkoatleci rozegrali biegiem przełajowym w Ostrołęce 2. Ogólnopolskie Spartakiady Młodzieży. W Ostrołęce odbyły się zawody strefowe (mistrzostwa mazursko-warszawskie) juniorów i juniorek młodzieżowych. Prawo startu w finale 2. wojewódzkiego wywalczyli: Białystok — 12 zawodników i 1 zawodnik Suwałki — 7 i Łomża — 1.

A o miejsce naszych reprezentantów, którzy awansowali do finału.

3 km juniorów młodzieży: 1. T. Łochnicki (Jaz.), 2. D. Kulikowski (Podl.), 3. B. Szydłowski (Podl.), 4. D. Pachucki (Poliszewo), 5. M. Prokocimski (SZS AZS), 6. M. Kimsal (Poliszewo), 7. 3,5 km juniorów młodzieży: 1. L. Sidorczuk (Jaz.), 2. T. Złotowski (Poliszewo), 3. L. Streliczek (Podl.), 4. B. Korzeniowska (Zozna), 5. A. Busko (Podl.).

3 km juniorów młodzieży: 3. D. Kamiński (SZS AZS) 5. A. Da-

(let)

W IX igrzyskach OHP

3 miejsce junaków Suwalszczyzny

W Wiśle odbyły się IX Ogólnopolskie Zimowe Igrzyska OHP. Startowali w nich Janusz z Ostrołęki, a wśród nich reprezentacja woj. suwalskiego. Powołano sędziów i obserwatorów. Zawody rozpoczęły się w zawodach 3 miejsce. Wyprzedzona została przez zawodników Katowickiego (1. lokata) i Nowosiedleckiego.

Szafarek 3x3 km narciarze z Suwałki ukończyli 2. i 4. pozycję. Także indywidualnie 5-osobowa drużyna wypadła całkiem dobrze. W biathlonie 2 miejsce zdobył An-

toni Złotoryński, a 3 — Stanisław Olsztyński. W slalomie gigant 5. lokata wywalczył Henryk Kuzyski. Również 5 miejsce przyniósł bieg płaski na 5 km Edwarda Truchanowa, 11 był Wiesław Kozłowski.

Na stokach Kubalonki i Stożka chętni z Suwałki (jedna osoba była z Głębokiego) nie przyniosła więc wyniku swemu instruktorowi Józefowi Kozłowskiemu, który zorganizował dla kadry biathlonu uplasował się na drugiej pozycji.

(in)

Z RÓŻNYCH AREN

ZAPASY. W Olsztynie rozegrane zostały mistrzostwa okręgu w zapasach w stylu wolnym juniorów młodzieży i juniorów. W zawodach tych startowali reprezentanci Mamm Głębokiego, odnosząc zdecydowane zwycięstwa zarówno w punktacji indywidualnej jak i drużynowej.

Pierwsze miejsca w kategorii juniorów młodzieży z zawodników Głębokiego wywalczyli: 42 kg — Roman Jagiello 45 kg — Dariusz Andrzejewski; 48 kg — Marcin Zawadzki; 52 kg — Wiesław Makowski; 56 kg — Mirosław

Gutkowski; 65 kg — Jerzy Herbst; 77 kg — Dariusz Pukin.

Juniorzy starsi: 52 kg — Wiesław Makowski; 62 kg — Grzegorz Rostek; 68 kg — Jerzy Kozłowski; 77 kg — Janusz Gadoch; powyżej 100 kg — Dariusz Pukin.

PIŁKA NOŻNA. W Gódnym odbył się turniej turniejowy o mistrzostwo Gódnego przed drużyną naukowców. Osiem drużyn trzypo-

boowych walczyło w ścisłej walce.

Zwyciężył PRIM Elk (oddział z Gódnego) przed drużyną naukowców. Zakładem Rolnym Gódnego i Urzędem Miasta i Gminy Gódnego.

PO RAZ SZYSTY KOSZYKARKI LKS ŁÓDŹ

Finał 37 po wolnej rozgrywek o mistrzostwo Polski w koszykówce mężczyzn. W tym meczu, który był bardzo wyrównany, w którym LKS pokonał dwa razy w Łodzi. Wisła Kraków — 70 (13 min.), a Polonia Warszawa — 70 (13 min.). W tym meczu zwyciężył zespół LKS nad następnymi drużynami. Pierwsze miejsce w tabeli z 2 pkt. do lidera AS Roma.

Przed sezonem wszyscy niemal, biorąc pod uwagę silny wy-

rownany, 7 dośw. duża lawka, rezerwowcy, skład lodziński, niepokoił latwa obrona mistrzostwa w tym. Tymczasem w I rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W II rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W III rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W IV rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W V rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W VI rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W VII rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W VIII rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W IX rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W X rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W XI rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W XII rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W XIII rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W XIV rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W XV rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W XVI rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W XVII rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W XVIII rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W XIX rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

W XX rundzie LKS zajmował 3 miejsce z stratą 2 pkt. do lidera AS Roma.

mi Garry Kasparowem i Aleksandrem Blielawskim. Partia przyniosła remis, a w meczu prowadził Kasparow 4:3.